

www.sati.info.pl  
**SATI**  
 (+48) 77 546 22 78

Nowy punkt:  
**Zakład Kamieniarski PPHU Sati**  
 46-073 Wrzoski, ul. Wrocławska 24  
 tel. kom. 880 370 130, 784 518 593  
 tel. (+48) 77 546 22 78  
 biuro@taniengrobki.com.pl

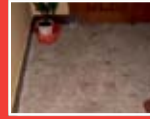
Oddział  
**Ekspozycja nagrobków**  
 46-020 Krzanowice, Stara Droga 6 i 8  
 tel. kom. (+48) 666 523 384  
 tel. (+48) 77 546 21 84  
 biuro@taniengrobki.com.pl

Nagrobki



od 1499 zł

Płytki granitowe

od 76 zł/m<sup>2</sup>

Schody

od 280 zł/m<sup>2</sup>

Blaty

od 320 zł/m<sup>2</sup>

Kominki

od 280 zł/m<sup>2</sup>

Tarasy

od 76 zł/m<sup>2</sup>

Nr 1 (1239), ISSN 2082-8195, nr indeksu 368202

1-7 | 2016, cena 2,40 zł (VAT 5%)



# WOCHENBLATT.pl

Zeitung der Deutschen in Polen

## Da ist die Jugend!



Einen klaren Entwicklungsweg für die Angehörigen einer nationalen Minderheit zu haben ist der Schlüssel zu einer gesicherten Zukunft einer jeden solchen Gesellschaftsgruppe. Dies weiß auch die deutsche Volksgruppe in Polen. Dieser ist es mit dem unlängst abgeschlossenen Projekt „Jugendbox“ nun gelungen, eine lang bestehende Lücke im Kulturangebot zu füllen.

Lesen Sie auf S. 5

So bedankten sich die Jugendlichen im Rahmen des neuen Projekts Jugendbox für den lauten Applaus.  
 Foto: Lukasz Bily



**Opole:** Powiększenie terytorialne miasta niewiele da, a jednocześnie burzy się solidarność i dotychczasową dobrą współpracę opolskich samorządów – przekonuje w wywiadzie poseł mniejszości niemieckiej Ryszard Galla.

Czytaj na str. 4.



**Königshütte:** Im Rahmen des Projektes des HDPZ „Wir alle sind Schlesier – Wszyscy jesteśmy Ślązakami“ wurde der Begründer der Paralympics Ludwig Guttman vorgestellt. Wir erinnern an das Leben und Werk des gebürtigen Tosters.

Lesen Sie auf S. 9



**Dylaki:** Tamtejsze koło DFK słynie z jednego z najlepszych i najstarszych zespołów folklorystycznych na Śląsku. „Dialog“ podbija serca publiczności nie tylko w regionie, ale i za granicą. To jednak nie jedyne pole działania DFK.

Czytaj na str. 11

Werbung / Reklama

### Pension PANORAMA

Über 51 Betten in komfortablen 1-, 2- und 3-Bett-Zimmern, z.T. mit Balkon, alle Zimmer mit Dusche/WC.

Im Haus: Restaurant, Bar, Biergarten, Grillpavillon, Sauna, Jacuzzi, Massage, Fahrstuhl, geschlossener Parkplatz direkt am Haus. Wir sprechen Deutsch!

K.R. Jedryka  
 Bad Altheide, ul. Mariańska 3  
 Tel. 00 48 74 8681 623  
 Fax 00 48 74 8682 968  
 www.panorama.polanica.pl

ISSN 2082-8195



97 72082 819108



Werbung / Reklama

### USŁUGI POGRZEBOWE

re-gat



– kompleksowe usługi pogrzebowe i kremacyjne  
 – krajowy i międzynarodowy transport zwłok

Strzelce Opolskie, plac Targowy 17

telefony całonocowe 77 463 86 52, +48 509 938 737

### AUTO CZOK

Bernard Czok



24h

CENTRUM  
POMOCY  
DROGOWEJ

### WARSZTAT

- mechanika pojazdowa
- części używane
- lakiernictwo
- blacharstwo
- wynajem samochodów

46-022 Kępa k. Opola, ul. Wróbleńska 17b  
 tel./fax: 77 456 86 58  
 kom. 602 369 462 (A4)  
 661 333 777  
 604 963 702

www.autoczok.pl





Mein Senf dazu

# Es geht um die Zukunft

In den letzten Monaten und Wochen trafen sich die Verantwortlichen in der deutschen Minderheit mit der Basis, um die Entwicklungsstrategie der Deutschen in Polen zu bewerten und zu aktualisieren. Es ist ein wichtiger Schritt, für die nächsten Jahre konkrete Ziele zu erarbeiten und diese zu realisieren. Die Ergebnisse der Bewertung und ein überarbeitetes Dokument werden wohl in der kommenden Zeit vorgestellt, worüber wir im Wochenblatt natürlich auch informieren.

In der Zwischenzeit hat aber der Verband der deutschen Gesellschaften (VdG) ein weiteres heißes Eisen angefasst, und zwar die Arbeit der Strukturen der deutschen Volksgruppe in ganz Polen. Vor allem in Oberschlesien sind wir so gut organisiert, wie wohl kaum eine andere Organisation der Minderheit und das strahlt natürlich auch positiv auf die Deutschen in anderen Regionen aus. Doch trotzdem ist eine Diskussion darüber, wie die Organisationen und Strukturen der deutschen Volksgruppe in Zukunft aussehen können, genau jetzt zu führen.

Denn - da spreche ich aus langjähriger Erfahrung in der Minderheitsarbeit - in einigen Fällen sind Ortsgruppen heute nicht mehr so aktiv wie noch vor vier oder acht Jahren und auch der Nachwuchs (nicht unbedingt nur die Jugend) fehlt in einigen DFK, sodass diese Gruppen oft nur wenig für die eigenen Mitglieder und die nächste Umgebung leisten können. Gleichzei-

tig müssen wir aber auch klar sagen, dass diese Fälle keinen Schatten auf die gesamte deutsche Minderheit als Organisation werfen dürfen. Es gibt ja viele Beispiele von Ortsgruppen in verschiedenen Teilen Polens, die sich von Jahr zu Jahr weiterentwickeln, vor Ideen und Projektinitiativen strotzen und damit der beste Beweis dafür sind, dass die deutsche Minderheit keineswegs vom Aussterben bedroht ist.

Sowohl den aktiven als auch denen, die Probleme haben muss man helfen. Wie diese Hilfe aussehen soll, ist aber von Fall zu Fall verschieden. Deshalb hat sich der VdG entschieden, die Ortsgruppen in ganz Polen zu befragen und eine Bestandsaufnahme zu machen. Mehr als 40 solcher Gruppen wurden bereits befragt, weitere folgen in diesem Jahr.

Was die Befragungen ergeben, kann man heute noch nicht sagen. Es ist aber gewiss, dass eine solche Arbeit getan werden muss. Denn bislang wird nur mit Einzelbeispielen gearbeitet, um zu zeigen, wie gut oder schlecht es den Ortsgruppen und Organisationen geht. Will man sich aber in Zukunft auch in organisatorischer Struktur weiterentwickeln und die Gruppen und Organisationen weiter professionalisieren, so kann man nicht vom DFK im Ort X auf die Kondition der gesamten Minderheit schließen.

In einer der nächsten Ausgaben werden wir ausführlich über das Projekt des VdG berichten.

**Stawka jest przyszłość**

Na przestrzeni ostatnich tygodni i miesięcy odbyło się wiele spotkań decydentów mniejszości niemieckiej z szeregowymi członkami organizacji, które miały na celu dokonanie oceny i aktualizacji strategii rozwoju Niemców w Polsce. Jest to ważny krok w kierunku wypracowania i realizacji konkretnych celów na następne lata. Można zakładać, że wyniki dokonanej oceny oraz znowelizowany dokument strategii zostaną zaprezentowane w nadchodzącym czasie, o czym oczywiście poinformujemy na łamach „Wochenblatt.pl”.

W międzyczasie jednak kierownictwo VdG zajęło się kolejną delikatną sprawą, a mianowicie oceną działalności struktur MN na terenie całej Polski. Jak się okazuje, przede wszystkim na Górnym Śląsku jesteśmy tak dobrze zorganizowani jak chyba żadna inna organizacja, co ma oczywiście pozytywny wpływ na Niemców żyjących w innych regionach. Mimo to jednak właśnie teraz należy przeprowadzić dyskusję o tym, jak mogą i powinny wyglądać w przyszłości organizacje i struktury mniejszości niemieckiej.

Trzeba bowiem stwierdzić - a mówię to w oparciu o wiele lat doświadczeń w szeregach MN, że są koła DFK, które nie są już dziś tak aktywne jak jeszcze cztery czy osiem lat temu, a ponadto część kół cierpi na niedobór nowych kadr (niekoniecznie tylko młodzieży), co sprawia, że koła te często niewiele



Fot. Andrzej Szmejwek

mogą zdziałać na rzecz zarówno własnych członków, jak i najbliższego otoczenia. Jednocześnie jednak musimy jasno powiedzieć, że takie przypadki nie powinny kłaść się cieniem na całą mniejszość niemiecką jako organizację. Bo jest przecież mnóstwo przykładów kół terenowych działających w różnych częściach Polski, które z roku na rok rozwijają się, wręcz tryskając pomysłami i inicjatywami dotyczącymi różnych projektów, stanowiąc tym samym najlepszy dowód na to, że mniejszości niemieckiej bynajmniej nie grozi wymarcie.

Trzeba wspomagać zarówno aktywnych członków organizacji, jak i tych, którzy mają problemy, aczkolwiek sposoby udzielania pomocy powinny być różne zależnie od konkretnego przypadku. Dlatego też władze VdG postanowiły przeprowadzić ankietę w kołach terenowych w całej Polsce, aby uzyskać

lepszą orientację na temat ich aktualnej sytuacji. Jak dotąd ankietę objęła ponad 40 kół i w trakcie roku obejmie kolejne.

Na razie nie można stwierdzić, jakie będą wyniki prowadzonej kwerendy. Pewne jest jednak, że taką pracę trzeba wykonać, ponieważ dotychczas można opierać się tylko na pojedynczych przypadkach, by pokazać, jak wiedzie się poszczególnym kołom DFK i organizacjom. Jeżeli jednak chcemy w przyszłości rozwijać się także w zakresie struktury organizacyjnej oraz zmierzać ku dalszej profesjonalizacji w pracy kół i organizacji, to nie możemy, posługując się danymi z konkretnego DFK w miejscowości X, snuć wniosków na temat kondycji całej mniejszości.

W jednym z najbliższych numerów „Wochenblatt.pl” zamieścimy obszernie informacje o powyższym projekcie VdG.  
Rudolf Urban



Die Gedanken sind frei

# Liebe Landsleute, Liebe Freunde,

immer am Ende des Jahres sind wir uns besonders der Zeit bewusst.

Johann Wolfgang von Goethe schrieb: „So überschlägt sich die Zeit wie ein Stein vom Berge herunter, und man weiß nicht, wo sie hinkommt und wo man ist”. Gleichzeitig sind wir uns einer Sache bewusst, nämlich, dass wir vor der Zeit nicht fliehen können, wir stecken in ihr und eigentlich vergeht sie in uns.

Als Deutsche in Polen sind wir mit zwei Kulturkreisen, zwei Staaten und deren Politik verbunden und als Europäer schätzen wir es sehr, dass die beiden Länder dauerhaft in die europäische Wertegemeinschaft eingebunden sind. Gerade in diesen Bereichen brachte uns das vergangene Jahr viele Ereignisse, die einer Erinnerung wert sind.

Viele wichtige Menschen sind von uns gegangen: Richard von Weizsäcker und Helmut Schmidt und auch Władysław Bartoszewski, dessen bekannter kurzer Satz „Es lohnt sich, anständig zu sein“ heute wieder sehr aktuell ist. Auch viele Aktivisten der Deutschen Minderheit gingen leider von uns.

In Polen fanden Präsidenten- und Parlamentswahlen statt. Wir Deutsche engagierten uns vor allem bei der Parlamentswahl, weil von Beginn der Wende in Polen unsere Vertreter dank der Aktivitäten der Wähler im Parlament vertreten sind. Wir freuen uns, dass wir im Sejm wieder unseren Repräsentanten haben. Gleichzeitig aber haben wir uns davon überzeugen müssen, dass wir uns nur auf uns selbst verlassen können, und das nur dann, wenn wir deutlich und ehrlich uns zu unserer deutschen Identität bekennen. Uns soll auch klar sein, dass diejenigen, die das Interesse an der Politik verloren haben und während der Wahlen zu Hause geblieben sind, dazu beigetragen haben, dass wir in dieser nicht leichten Zeit leider nur einen Sejm-Abgeordneten haben, wie das bereits in der vorhergehenden Wahlperiode der Fall war. Wir hoffen jedoch, dass wir von einer Rückkehr zur missgünstigen Politik gegenüber den nationalen Minderheiten nicht bedroht werden, dass in unserem kulturellen, wissenschaftlichen und populär-wissenschaftlichen Leben

als Volksgruppe uns die angekündigte neue historische Staatspolitik nicht stören wird.

In dieser Hinsicht haben wir im Jahr 2015 viel getan. Es war das Jahr, in dem in Breslau das V. Kulturfestival der deutschen Minderheit stattgefunden hat, in dem sich die meisten unserer 500 Ortsgruppen selbstbewusst wiederfanden. Es wurden hunderte Kulturprojekte polenweit von Lyck in Ostpreußen, über Stettin bis hin nach Teschen in Oberschlesien durchgeführt. Unsere Vereinsschulen gewannen an Profil und Kraft, in dem sie sehr gute Ergebnisse errungen haben. Und unser Projekt für Kinder „Samstagskurs“ erfreut sich weiterhin großer Beliebtheit. Aber auch in hunderten von den Selbstverwaltungen geführten Schulen pflegen wir den Deutschunterricht gemäß der Worte von Wilhelm von Humboldt: „Die wahre Heimat ist eigentlich die Sprache”. Viele unsere Tätigkeiten möchten wir im neuen Jahr, in dem wir Mitveranstalter des Kongresses Europäischer Volksgruppen in Breslau sind, ideenreich und verstärkt fortführen.

Für diese Aktivitäten, die ich nur allgemein andeuten konnte, möchte ich mich bei allen Mitgliedern unserer Organisation und allen Angehörigen der deutschen Volksgruppe, vor allem bei den Ehrenamtlichen, von Herzen bedanken. Sowohl bei denen, die aktiv mitgewirkt haben, aber auch bei denen, die daran teilgenommen haben und dabei ihre Verbundenheit zum Deutschtum zeigten. Alle unsere Unternehmen sollten sich durch das Gemeinschaftsgefühl, die Freundschaft und das Denken an unsere Volksgruppe auszeichnen.

Leider sind unter uns auch solche Menschen, die entgegen ihrer einstigen Erklärungen, durch ihr Handeln oder fehlendes Handeln, bewusst oder unbewusst der deutschen Minderheit schaden. Ich glaube daran, dass unsere Gemeinschaft der Deutschen in Polen dieses erkennen kann und nur solche Menschen zu ihren Mitgliedern zählt, die ehrlich dem Gemeinschaftswohl treu sind.

Am Ende des Jahres sollten wir in Gedanken noch in die Vergangenheit zurückkehren und daran erinnern,



Das Schulwesen für die Deutschen in Polen muss in Vordergrund stehen.

Foto: K. Urban

dass es das Jahr des 70. Jahrestages des Kriegsendes war, aber auch des Beginns eines Lebens Tausender Deutscher als Minderheit, die bis 1989 nicht anerkannt wurde, ja sogar Verfolgungen ausgesetzt war. Das Jahr 2016 ist das Jahr, in dem wir den 25. Jahrestag der Unterzeichnung des „Vertrages über gute Nachbarschaft und freundschaftlicher Zusammenarbeit zwischen Polen und Deutschland“ begehen, aber auch gleichzeitig das 25. Gründungsjubiläum unseres Verbandes der deutschen Gesellschaften feiern. Wir werden auf's Neue wahrnehmen, wie sehr das ungezwungene und freie Leben als Deutsche in Schlesien, Pommern, Ermland oder Masur von den guten deutsch-polnischen Beziehungen, und diese wiederum von der Mitgliedschaft unserer beiden Länder in der Europäischen Union abhängig ist.

Deswegen sollten wir in unseren Projekten diese Bindung der Ereignisse unterstreichen, vor allem, wenn wir die Zerstörungsversuche dieser schon festen Bindungen in letzter Zeit beobachten. Wir werden uns all denen entgegenstellen, die für ihre populistischen Ziele einen

Keil sowohl in die zwischenstaatlichen Beziehungen wie auch in die Errungenschaften und den Weg der Versöhnung der polnischen und deutschen Gesellschaft treiben wollen. Unsere Volksgruppe ist ein natürliches Bindeglied, aber zugleich müssen wir vor dem Versöhnungskitsch warnen, wenn dieser nicht auf ehrliche Gegenseitigkeit beruht und nicht der vollen Wahrheit entspricht.

Wir werden uns laut der Vereinbarungen des Runden Tisches um wissenschaftliche Untersuchungen bemühen, um den Umgang gegenüber mit den in der Volksrepublik Polen gebliebenen Deutschen zu beschreiben, um die Schicksale der Deutschen im Nachkriegspolen aufzuarbeiten und in allgemeinen musealen Präsentationen darzustellen, vor allem im nördlichen und westlichen Teil des Landes, damit die Jugendlichen aus den deutschen Familien sich selbst besser verstehen können, aber auch damit die Mehrheit uns besser akzeptieren kann.

Dieses ist wichtig, obwohl unsere wirklichen Perspektiven weit in die Zukunft greifen und deshalb bitte ich, dass wir alle eine große Betonung auf das Schul- und

Bildungswesen und die Arbeit mit Kindern und Jugendlichen legen. Es werden neue Projekte für Jugendliche eingeführt. Nichts wird jedoch unsere Einstellungen zu Hause, unsere Befürwortung der Anwesenheit der deutschen Sprache in Familien und der Teilnahme an deutschen kulturellen Ereignissen ersetzen. In den letzten Jahren begegne ich mit Freude immer mehr jungen Familien, die die Herausforderung der zweisprachigen Erziehung der Kinder auf sich genommen haben. Ihr Beispiel soll Vorbild für Nachfolger sein. Ich bitte die Eltern, dass sie laut des polnischen Bildungsgesetzes die zweisprachige Erziehung und Bildung in den Kindergärten und Schulen deklarieren. Keine Organisation kann die Eltern ersetzen, aber ihre Vorhaben werden von Samstagskursen, deutschen Fußballschulen oder durch ein deutsches Schulangebot unterstützt.

In den Worten „Es hört doch jeder nur, was er versteht“ hat J.W. von Goethe die ganze Kulturbedeutung der Sprache erfasst. Wir sollen uns daran erinnern, wenn wir die Gabe der deutschen Sprache nicht pflegen, wir uns von der Teilnahmemöglichkeit an unserem deutschen Kulturkreis, in dem sich unsere Vorfahren frei bewegt haben, berauben. Dank der von uns in Polen und in Deutschland geführten Tätigkeit werden wir weiterhin uns über die Unterstützung der Projekte seitens beider Regierungen freuen können und somit können wir mit Zuversicht in die Zukunft schauen. Es hängt nur von uns selbst ab, wie sehr wir uns mit der Gemeinschaft unserer Organisationen und den deutschen Freundschaftskreisen identifizieren. Dies verlangt Zeitopfer, Verantwortung aber oft auch nur eines wahren Bedarfs an der deutschsprachigen Bibliothek, am deutschen Film, an Begegnungen mit Schriftstellern oder an Konzerten. Unsere deutsche und gleichzeitig regionale Kultur ist dessen wert. Ich lade dazu ein.

In diesem Sinne wünsche ich Allen, die sich mit der deutschen Gesellschaft in Polen identifizieren, den deutschen Organisationen und unseren Freunden ein gutes Jahr 2016.

Ihr Bernard Gaida

**Warschau: Polen hat ein neues Verfassungsgericht**

# Ende des Streits?

**Nach den ersten kontroversen Entscheidungen über das Verfassungsgericht kommt nun der Streit über eines der wichtigsten Kontrollorgane in Polen wohl zum Erliegen. Denn die regierende Partei Recht und Gerechtigkeit (PiS) brachte eine umfangreiche Novelle des Gesetzes über das Verfassungsgericht durch, die bereits vom Präsidenten unterzeichnet wurde.**

Nach vor einigen Wochen demonstrierten tausende Menschen in Warschau gegen die personellen Veränderungen im Verfassungsgericht, die von der PiS durchgesetzt wurden und die von der liberalen Seite der politischen Bühne bereits als ein Attentat auf die Verfassung selbst angesehen wurden. Die regierende Partei hat sich aber von den Menschenmassen nicht einschüchtern lassen und strebt weiterhin ihrem Ziel entgegen, das Verfassungsgericht völlig neu zu strukturieren.

So wird nach der vom Parlament verabschiedeten und vom Präsidenten unterzeichneten Novelle das Verfassungsgericht künftig über die Klagen vollzählig beraten müssen (es dürfen nicht weniger als 13 der 15 ernannten Richter mit einer Klage befasst sein) und eine Entscheidung kann nur bei einer 2/3-Mehrheit fallen (bislang genügte eine einfache Mehrheit bei einer Besetzung von nicht weniger als fünf Rich-



Vor einigen Wochen wurde wegen personellen Kontroversen heftig demonstriert

Foto: Jusytina Laczny

tern). Des Weiteren werden die Klagen von nun an chronologisch nach ihrem Eingang beim Gericht beraten, nicht aber nach ihrer Dringlichkeit.

Diese wichtigsten Veränderungen sehen Kritiker als das Ende des Verfassungsgerichts an. Denn die Richter werden zum einen von der Zahl der Klagen, an denen sie aktiv beteiligt sein müssen, überfordert sein. Vor allem aber ist die Verfahrensweise der chronologischen Abarbeitung der Klagen vielen Gegnern der Gesetzesnovelle ein Dorn im Auge. Ryszard Petru, Chef der Partei Nowoczesna (Die Moderne), kritisierte lautstark, dass nun einige Politiker der PiS etwa 100 Klagen und Verfassungsanfragen stellen können, um das Gericht für viele Monate lahm zu legen. Gleichzeitig blieben die für

viele Menschen wichtigen Fragen um die Verfassungskonformität der Gesetze auf der Strecke, so Petru.

Kritisch wird die Entscheidung aber nicht nur von der polnischen Opposition gesehen, sondern auch von europäischen Institutionen, wie z.B. der Venedig-Kommission, einem Beratergremium des Europarates. Wie allerdings dieses über die generelle Neuordnung des polnischen Verfassungsgerichts entscheiden wird, soll im März bekannt gegeben werden.

Die polnische Regierungspartei sowie Präsident Andrzej Duda sehen sich im Recht und bekräftigen, dass die kürzliche Entscheidung das Gericht und seine Entscheidungen in Zukunft stärken werden.

Rudolf Urban

SCHWARZ ROT GOLD

## Der Bagger macht's!



Foto: Anna Durecka

### Z Vaterlandu

**Gauk apeluje o dialog**

Jak można się było spodziewać, swoje tradycyjne orędzie świąteczne w tym roku prezydent Niemiec Joachim Gauck poświęcił kryzysowi migracyjnemu. Szczególnie ostro jak na świąteczną przemowę prezydent mówił o atakach na ośrodki dla azylantów, które w ostatnich miesiącach stawały się coraz bardziej intensywne. Gauck stwierdził, że takie incydenty nie mogą być tolerowane, a sprawcy będą ścigani i ukarani. Rozwiązania kryzysu migracyjnego należy według prezydenta szukać w dialogu. W ramach tego procesu oczywiście będą występowały różnice zdań, lecz – jak stwierdził – są one naturalnym elementem demokracji. Na największe uznanie zasługują według Joachima Gaucka starania wielu wolontariuszy, którzy organizują dla uchodźców posiłki, zbiórki ubrań czy kursy języka niemieckiego.

**Minister finansów chce armii europejskiej**

W związku z walką z Państwem Islamskim coraz więcej niemieckich polityków opowiada się za utworzeniem

armii ogólnoeuropejskiej. Jednym ze zwolenników tego pomysłu jest niemiecki minister finansów Wolfgang Schäuble. Jak stwierdził w jednym z ostatnich wywiadów, coraz więcej niemieckich pieniędzy publicznych ma być przeznaczonych na walkę z terroryzmem, a celem ostatecznym powinno się stać właśnie stworzenie wspólnej armii wszystkich krajów Europy. Ma to z jednej strony służyć zwiększeniu potencjału militarnego, z drugiej zaś – pogłębić integrację europejską. Pomysł ten nie jest jednak nowy. Starania o wspólną armię europejską niektórzy politycy podjęli już w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku.

**Więcej autobusów Berlin – Szczecin**

Gwałtowny rozwój niemieckich firm autobusowych niesie ze sobą także korzyści dla Polski. W ostatnich miesiącach coraz więcej niemieckich przewoźników wprowadza do rozkładów jazdy polskie miasta, by być konkurencyjnym dla pozostałych marek w branży. Długoterminowo celem podróży bezpośrednich mają być nawet małe miasta poniżej

30 000 mieszkańców, choć firmy zaczynają od dużych miast, które dotychczas obsługiwane były tylko przez polskich przewoźników. Przykładem może być nowy autobus firmy Mein-Fernbus-FlixBus do Szczecina, który będzie aż dziewięć razy dziennie jeździł z Berlina

**CDU wciąż na topie**

Mimo coraz częstszej krytyki związanej z uchodźcami, CDU Angeli Merkel wciąż króluje w wyborczych sondażach. Według ankiety przeprowadzonej na niemal 2000 respondentach partia Merkel zdobyłaby 39% głosów. Dostęcznie za nią znajduje się SPD zaledwie 24 procentami. CDU ma więc obecnie najwięcej poparcia od września 2015, kiedy spadło ono do 36%. Mimo dosyć dużej sympatii wyborców do CDU, SPD do rządzenia potrzebowałoby tylko jednego koalicjanta, gdyby CDU nie znalazło żadnego. W koalicję partia Sigmar Gabriela mogłaby wejść z każdą z pozostałych trzech partii, które znalazłyby się w Bundestagu, czyli z Lewicą (10%), Zielonymi (9%) oraz AfD (9%).

**Martin Schulz w konflikcie z rządem Polski**

Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz. Foto: Olaf Kosinsky/Wikimedia Commons

Konflikt na linii przewodniczący Parlamentu Europejskiego – rząd Polski nadal trwa. W ostatnich tygodniach Martin Schulz w odpowiedzi m.in. na wycofywanie się rządu Prawa i Sprawiedliwości z obietnicy przyjęcia uchodźców powiedział, że nie może być tak, że Polska oczekuje solidarności w sprawach dotacji unijnych, a nie chce być solidarna w sprawie uchodźców. W reakcji na te słowa minister spraw wewnętrznych Mariusz Błaszczak nazwał zachowanie Schulza „niemiecką butą”. Po tym, jak polskie MSZ zażądało od Schulza przeprosin, przewodniczący stwierdził, że nie przeprosi Polaków,

bo krytykował działania rządu, a nie obywateli. W dalszych komunikatach prasowych Schulz zapowiedział, że będzie „bacznie obserwował sytuację w Polsce”.

**Niemcy zbyt poprawni?**

Jak wynika z ankiet przeprowadzonych przez jedną z niemieckich firm badawczych, kryzys migracyjny sprzyja także zmianom w fenomenie niemieckiej poprawności politycznej. Badania wykazały, że tylko 63% Niemców uważa, że bez obaw może wyrażać swoje poglądy publicznie i bez skrępowania. Pozostałe 37% jest zdania, że jest na nich wymuszana swego rodzaju poprawność polityczna i bezkrytyczne zgadzanie się z polityką przyjmowania uchodźców. Ankiety na innej grupie wykazały także ogólny spadek wiarygodności mediów w oczach niemieckiego społeczeństwa. Spora część Niemców uważa, że skoro w mediach pojawiają się jedynie doniesienia wielbiące politykę otwartości Angeli Merkel, to przekaz jest jednostronny, a w związku z tym mało wiarygodny.

Lukasz Bily

**Werbung / Reklama**

Tańczak i S-ka

**O** POLSKIE **C**ENTRUM **P**ROTETYCZNO-STOMATOLOGICZNE

Taki uśmiech, to  
Twoja wizytówka

[www.tanczak.pl](http://www.tanczak.pl)

1974  
Rok  
zał.

✓ Diagnostyka	✓ Implantologia
✓ Profilaktyka	✓ Protetyka
✓ Stomatologia	✓ Chirurgia
zachowawcza	✓ Higienizacja
i estetyczna	✓ Biżuteria nazębna
✓ Zabiegi w narkozie w pełnym zakresie	

+48 77 453 88 33

+48 607 173 521

+48 77 460 90 69

+48 607 173 542

**Usługi Pogrzebowe**

Sprowadzanie zmarłych z zagranicy  
Załatwianie formalności  
Opieka nad grobami

Machnik N.  
Ozimek, Schodnia Nowa,  
[www.machnik.ozimek.pl](http://www.machnik.ozimek.pl)  
Tel./fax: (077) 46-52-456

Nowy punkt w Opolu  
przy ul. Książąt Opolskich 32

**Transport mebli**

Usługi transportowe, przeprowadzki  
Niemcy – Polska  
Polska – Niemcy  
Walce, województwo opolskie

nr tel. 77 46 60 158

WOCHENBLATT.pl

zaprasza do odwiedzania strony internetowej

www.wochenblatt.pl



# Tak dla aglomeracji, nie dla destrukcji!

Z posłem mniejszości niemieckiej Ryszardem Gallą rozmawia Krzysztof Świerc

**Prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski w odpowiedzi na Pana list otwarty krytykujący plany dotyczące poszerzenia granic stolicy województwa opolskiego twierdzi, że w wielu palących sprawach spotykał się Pan z nim osobiście. Tak było rzekomo przy szukaniu pieniędzy z budżetu miasta dla szkoły mniejszościowej w Malinie czy budowy drogi dojazdowej do Centrum Biznesu w Opolu, która, jak wiemy, jest inwestycją mniejszości niemieckiej. Czy twierdzenia są zgodne z prawdą?**

Faktem jest, że bardzo często spotykałem się z prezydentem Arkadiuszem Wiśniewskim, ale... udawałem się do niego z propozycjami współpracy, a nie z prośbą, jak sugeruje. Podczas tych spotkań dyskutowaliśmy m.in. na temat budowy drogi dojazdowej do Centrum Biznesu, które stworzone zostało przez mniejszość niemiecką, ale na terenie miasta Opola i jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom przedsiębiorców, którzy chcą zakotwiczyć w tym mieście i województwie opolskim. W Centrum Biznesu znajduje się bowiem fundusz pożyczkowy i funkcjonuje cały system doradztwa dla przedsiębiorców. Jest to zatem wartość dodana dla nas wszystkich, a nie tylko dla mieszkających tutaj Niemców! Podobnie było i jest w wypadku rozbudowy szkoły w Malinie koło Opola. Placówka ta, zanim się nią zajęliśmy, była w opłakanym stanie technicznym, choć jej właścicielem jest samorząd miasta Opola, ale to my przysłużyliśmy z ofertą otwarcia tam szkoły dwujęzycznej z nauczaniem metodą Montessori i to my włożyliśmy tam środki finansowe, które spowodowały, że dzisiaj tak dobrze funkcjonuje. W ten sposób wzmocniliśmy ofertę edukacyjną w mieście, bo wszyscy doskonale wiemy, że pracodawcy bardzo często dopytują się o pracowników niemieckojęzycznych, których u nas wbrew pozorom brakuje. A zatem szkoła w Malinie, droga dojazdowa do Centrum Biznesu i szereg innych inicjatyw, które są realizowane w Opolu przy udziale mniejszości niemieckiej, są jedynie dowodem tego, że chcemy współpracować, by realizować wiele wspólnych spraw, dla dobra ogółu. Stąd jeszcze raz podkreślam, że udawałem się do opolskiego ratusza z ofertami, a nie chadzałem tam po prośbie! Muszę też dodać, że podczas

spotkań z prezydentem Arkadiuszem Wiśniewskim rozmawialiśmy o idei rozwoju aglomeracji opolskiej, o czym w odpowiedzi na mój list nie raczył wspomnieć...

**Zdaniem wóldarza opolskiego ratusza boi się Pan konsultacji społecznych w kwestii poszerzenia granic Opola.**

To jest nieprawda! Nie obawiam się konsultacji społecznych, bo zawsze wyznawałem i wyznaję zasadę negocjacji, konsultacji i rozmów, a nie działania z zaskoczenia, a potem na siłę udowadniania, że ma się rację. A tak właśnie postępuje obecnie prezydent Arkadiusz Wiśniewski, co odczytuję jako błąd. Gdyby bowiem wcześniej władze miasta wstępnie rozmawiały z mieszkańcami miejscowości, które chcą przyłączyć do stolicy województwa opolskiego, a przede wszystkim z gospodarzami gmin, które mają być okrojone, to sądzę, że prezydent Opola zrozumiałby, że nie tędy droga. Być może dostrzegłby również, że lepszym rozwiązaniem jest rozwijanie miasta poprzez aglomerację, bo w ten sposób unikniemy by próby poprawienia w mieście sytuacji budżetowej poprzez czynienie destrukcji w gminach, które mają być, mówiąc delikatnie, uszczuplone.

**Za nieporozumienie prezydent Opola uważa również, że odrzuca Pan rozważny jego zdaniem plan wzmocnienia regionu opolskiego i jego stolicy w imię obrony interesu gminy z której pochodzi.**

W tym akurat wypadku interes mojej gminy Komprachcice, która notabene jest członkiem stowarzyszenia Aglomeracja Opolska, nie jest dla mnie priorytetem. Nie mogę jednak zgodzić się ze sposobem postępowania, jaki ukuł opolski ratusz, zmierzającym do wzmocnienia stolicy województwa opolskiego, pomijając układ aglomeracyjny. To, co dzisiaj proponuje prezydent Arkadiusz Wiśniewski – m.in. przesunięcie Elektrowni Opole w granice miasta Opola – tak naprawdę niczego nie wnosi w skali województwa opolskiego, jest jedynie przesunięciem podatku. Tylko czy on jest dzisiaj płacony w gminie Dobrzeń Wielki, czy w mieście Opolu, tak naprawdę w skali regionu opolskiego nie ma większego znaczenia, ponieważ zarówno gmina Dobrzeń Wielki, jak i miasto Opole są płatnikami



Posel Ryszard Galla

Foto: Jerzy Stemplewski

**Wyznaję zasadę negocjacji, konsultacji i rozmów, a nie działania z zaskoczenia, a potem udowadniania, że ma się rację.**

tw. janosikowego, czyli muszą dzielić się z innymi. Dlatego nadwyżka, która pozostaje w podatku od nieruchomości w gminie Dobrzeń Wielki, jest rozparcelowana kwotowo wśród gmin i innych samorządów w województwie opolskim. To z kolei oznacza, że pieniądze te i tak nie wychodzą gdzieś poza województwo opolskie. Dlatego podkreślałem, podkreślam i podkreślać będę: zdecydowanie bardziej zasadny jest rozwój Opola w układzie aglomeracyjnym!

**Czyli sugeruje Pan, że idea wzmocnienia miasta Opola, jaką proponuje Arkadiusz Wiśniewski, w rzeczywistości jest jedynie osłabieniem sąsiednich gmin?**

Uważam, że obecna propozycja Arkadiusza Wiśniewskiego dotyczy jedynie przemieszczenia jakiejś powierzchni w granice Opola i nieznacznego powiększenia liczby jego mieszkańców. W ten

sposób nie zostanie jednak diametralnie zmieniona charakterystyka stolicy województwa opolskiego, jej wielkość i potencjał! Dalej będzie to miasto w granicach 130 000 mieszkańców i nadal nie będzie mogło w wielu kwestiach rywalizować z Katowicami czy Wrocławiem. Jeśli jednak prezydent Opola dopnie swego, urzeczywistni swój plan i na swoich zasadach rozszerzy granice Opola, to na pewno uda mu się między stolicą regionu a jego otoczeniem wykopać rów – mentalny i ekonomiczny, który przez długie lata nie będzie zasypany! Czy tego potrzebujemy?

**Jakkolwiek by na to patrzeć, to w jakimś stopniu propozycja prezydenta Opola wzmocnia to miasto.**

Owszem, ale niedostatecznie i nieskutecznie, bo ono samo w sobie przez taki zabieg nie będzie na tyle mocniejsze, aby móc konkurować z większymi i silniejszymi stolicami ościennych województw. Nastąpi natomiast ostra destrukcja w gminach województwa opolskiego. Na przykład gmina Dobrzeń Wielki, która zostanie z trzema sołectwami, już nie będzie tą samą prężną gminą, co obecnie! Podobnie jest w przypadku gminy Turawa i Dąbrowa, które też będą „rozjechane”, bo to, co w niej najatrakcyjniejsze, przejdzie w ręce miasta.

**To co robić, aby rozwijać stolicę regionu opolskiego, nie osłabiając są-**

**siednich gmin, nie mówiąc już o ich wzmocnieniu?**

Jeśli wspólnie wnieśliśmy w rozwój Opola takie know-how w kapitał ludzki, w intelektualne rozwiązania, uzbrajanie terenu, biorąc przy tym pod uwagę otoczenie i specyfikę tego miasta, to możemy zrobić zdecydowanie więcej i lepiej i do tego poprzez dialog, konsultacje oraz szukanie wspólnego dobra, a nie w pojedynkę, egoistycznie widząc tylko czubek własnego nosa.

**Jakie są perspektywy Opola w trwającym procesie depopulacji, zmniejszającym się transferze środków europejskich i rosnącej dynamice rozwoju Wrocławia i Katowic? To tylko kilka zapytań Arkadiusza Wiśniewskiego w odpowiedzi na Pana list, w którym zachęca również do głębokiej refleksji i wyjścia z własnymi propozycjami na rzecz sytuacji społeczno-ekonomicznej regionu oraz Opola.**

Moja dotychczasowa działalność, zarówno na poziomie samorządu województwa, jak i od momentu, kiedy jestem posłem, zawsze ukierunkowana była na to, aby województwo opolskie i jego stolica były silne. Dlatego inicjatywę utworzenia aglomeracji opolskiej uważam za najbardziej trafną, ale... Należy też pamiętać, że wchodzimy w nową perspektywę finansową, a przy tym układy aglomeracyjne w skali kraju są obecnie mocno preferowane, stąd z zalem obserwuję w Opolu rozgrywki, które prowadzą do destrukcji, i szczerze mówiąc, dziwi mnie ten tok myślenia i postępowania. Dziwi tym bardziej, że przecież właśnie w ramach aglomeracji aż się prosi, żeby uzbroid np. hektary w gminie Dąbrowa, bo inwestorzy, którzy tam by się pojawili, mieliby niezwykle istotny wpływ na rozwój nie tylko tej gminy, Opola, ale i jego okolic! Bardzo często bowiem przedsiębiorcy pytają, jak blisko jest do stolicy regionu, jaką dysponuje ona siecią usług czy też ofertą kulturalną, której nie jest w stanie zapewnić gmina, itd., bo to wszystko łączy się w jedną sensowną całość. Poza tym dzięki konkretnym strategicznym działaniom na poziomie aglomeracji opolskiej moglibyśmy budować silną pozycję regionu, w tym także jego stolicy, nie ograbiając i nie osłabiając równocześnie sąsiednich gmin. □

**Stadtvergrößerung: Die Änderung der Oppelner Stadtgrenzen wird 2016 für Schlagzeilen sorgen**

## Der Kampf geht weiter!

**In der Weihnachtszeit ist das Thema der Vergrößerung Oppelns auf Kosten einiger Nachbargemeinden etwas untergegangen. Dabei war in den letzten Wochen diesbezüglich viel los. Proteste der Einwohner, Erklärung des SKGD-Vorstandes, Appell der Bürgermeister an den neuen Woiwoden und die Änderung der Satzung der Oppelner Agglomeration.**

Beinahe an jedem Haus an der Hauptstraße in der Gemeinde Groß Döbern hängt mittlerweile eine Fahne oder ein Plakat, mit denen die Einwohner ihre Unzufriedenheit bezüglich der Pläne des Oppelner Präsidenten Arkadiusz Wiśniewski zur Stadtvergrößerung zum Ausdruck bringen. Das taten die Einwohner der von Wisniewskis Plan bedrohter Gemeinden kurz vor Weihnachten auch während zweier Straßenblockaden in Czarnowan (Gemeinde Groß Döbern) und Slawitz (Gemeinde Dambrau). Am 19. Dezember unterstützen die Döberner die Einwohner von Turawa mit einem Gruppen-Einkaufsummel im Einkaufszentrum Turawa-Park, das auf dem Gebiet der



In Groß Döbern hängt mittlerweile an jedem Haus eine Fahne in der Farben der Gemeinde

Foto: A. Durecka

Gemeinde Turawa liegt. Sollte Präsident Wiśniewski mit seinen Plänen Erfolg haben, wird dieses Einkaufszentrum von Oppeln übernommen.

**Nationale Aspekte**

Auch die deutsche Minderheit äußerte sich in einer Stellungnahme des SKGD-Vorstandes zur geplanten Änderung der Oppelner Stadtgrenzen (eine

kurze Zusammenfassung der Stellungnahme haben wir in der Weihnachtsausgabe veröffentlicht). In der Stellungnahme wies die SKGD darauf hin, dass die betroffenen Gemeinden zusammengewachsene Gemeinschaften darstellen. „Dabei wird völlig außer Acht gelassen, dass in diesen lokalen Gemeinschaften die Integration und Aktivität der Bewohner viel höher ist als in Städten“,

lesen wir unter anderem in der Stellungnahme. Fragwürdig seien die Pläne des Oppelner Präsidenten auch deswegen, weil sie Gemeinden betreffen, die von Angehörigen der deutschen Minderheit bewohnt werden. Der Artikel 5, Absatz 2 des polnischen Minderheitengesetzes vom 6. Januar 2005 besagt aber: „Es wird untersagt, Mittel anzuwenden, die die Veränderung nationaler oder ethnischer Proportionen auf den von Minderheiten bewohnten Gebieten bezwecken.“ Arkadiusz Wiśniewski reagierte auf die Stellungnahme der deutschen Minderheit lakonisch und griff lediglich das nationale Argument auf. Er sei „zu tiefst enttäuscht, dass die Diskussion über die Vergrößerung Oppelns auf nationale Aspekte reduziert worden ist“, sagte Wiśniewski während einer Pressekonferenz. Angeblich würde die Minderheit ein meritotisches (verdienstliches) Gespräch meiden wollen.

**Gibt es eine Debatte?**

Das dies nicht der Wahrheit entspricht, bewies aber kurz darauf Oppelns einziges Stadtratmitglied aus der deutschen Minderheit, Marcin Gambiec. Am 16. Dezember reichte Gambiec im Oppelner Stadttamt offiziell Fragen zu konkreten Daten ein, wie etwa der weiteren

Tätigkeit der Freiwilligen Feuerwehr, der Volkssportklubs nach der Vergrößerung der Stadt und deren Finanzierung, sowie nach der Zukunft der Bildungseinrichtungen auf den von Oppeln übernommenen Gebieten. Wiśniewski will sich angeblich im Rahmen einer Debatte zu diesen Fragen äußern. Inzwischen haben die Bürgermeister der bedrohten Gemeinden den Beschluss des Oppelner Stadtrates über die Vergrößerung der Stadt beim neuen Woiwoden Adrian Czubak angefochten. Dieser hat nun 30 Tage Zeit um sich dazu zu äußern. Und auch die Mitglieder der Oppelner Agglomeration haben eine Satzungsänderung vorgenommen. Dadurch wird der Vorsitzende der Agglomeration nicht automatisch der Oppelner Präsident. Im neuen Jahr wird das Thema sicherlich weiter für Schlagzeilen sorgen.

Anna Durecka

**Ein Gespräch mit Marcin Gambiec zu den Plänen von Arkadiusz Wiśniewski und deren Konsequenzen für die Stadt Oppeln gibt es in der kommenden Ausgabe.**



**Oberglogau: Bühnenvorstellung zum Abschluss des Projekts „Jugendbox“**

# Da ist die Jugend!

**Einen klaren Entwicklungsweg für die Angehörigen einer nationalen Minderheit zu haben ist der Schlüssel zu einer gesicherten Zukunft einer jeden solchen Gesellschaftsgruppe. Dies weiß etwa die deutsche Volksgruppe in Rumänien, die über ein deutschsprachiges Schulsystem vom Kindergarten bis zur Hochschule verfügt. Auch die deutsche Volksgruppe in Polen weiß es. Dieser ist es mit dem unlängst abgeschlossenen Projekt „Jugendbox“ nun gelungen, eine lang bestehende Lücke im Kulturangebot zu füllen.**

Weltklasse-Experten im Bereich der Pädagogik sagen immer wieder, dass der Schlüssel zur richtigen Erziehung eines Kindes darin liegt, es in keiner Phase seiner Entwicklung sich selbst zu überlassen. Vergleicht man das deutschsprachige Schulwesen in Polen mit dem in Rumänien, so muss man zugeben, dass dieses sich noch in einer „Krabbelpphase“ befindet. Daher sind Strukturen der deutschen Minderheit bemüht, diese Defizite durch ein eigenes, an die Jugend gerichtetes Angebot auszugleichen.

Bereits im Vorschulalter können sich Kinder aus deutschen Familien in ganz Polen über die Samstagskurse mit den Strukturen der deutschen Minderheit vertraut machen. Das spielerische Erlernen der deutschen Sprache soll dabei ein erster Schritt zu einer bewussten Mitgliedschaft in deren Strukturen werden. Ältere Jugendliche werden durch Organisationen wie den Bund der Jugend der Deutschen Minderheit (BJDM) oder später durch den Verein Deutscher Hochschul学生 (VDH) „bedient“. Abschließend folgt dann die Mitgliedschaft in einem DFK. In dieser Entwicklungslinie besteht jedoch schon seit längerer Zeit eine Lücke. So sind Kinder im Alter von zwölf Jahren bereits zu groß, um an Kinderspielen der Samstagskurse teilzunehmen, zu jung aber für das BJDM-Angebot, das eher für Oberschüler und ältere Jugendliche gedacht ist. Eine Aufgabe für die Minderheitsorganisationen war es somit, ein Angebot für den Nachwuchs zwischen 12 und 16 Jahren zu schaffen.

Als eine bedarfsgerechte Antwort hat sich nun das Pilotprojekt „Jugendbox“ des Verbandes deutscher Gesellschaften (VdG) erwiesen. Das Konzept ist formtechnisch den Samstagskursen ähnlich: Unter der Aufsicht von Betreuern kommen Jugendgruppen aus den jeweiligen DFK zusammen, wobei der Fokus vor allem in Bühnenaktivitäten liegt. Im Rahmen der Jugendbox lernen die jungen Leute nicht nur Texte und entwerfen Skripte, sie lernen auch z.B. die korrekte Aussprache vor einem Publikum und erwerben die Fähigkeit, sich auf der Bühne zu bewegen. All dies geschieht in deutscher Sprache.

Im Endeffekt können sich Jugendliche durch das Projekt nicht nur gut unterhalten, sondern auch ihre Bindung an die Organisationsstrukturen stärken, indem sie – um es mal mittelalterlich auszudrücken – zu Troubadouren der deutschen Minderheit werden. Die Bühnenvorstellungen, die die Teilnehmer gemeinsam einüben, sollen dann z.B. bei DFK-Veranstaltungen gezeigt werden. Zwar steht den Betreuern ein von oben angeordnetes Curriculum zur Verfügung, doch die Teilnehmer können im Rahmen der Thematik einer Bühnenaufführung auch ihre eigene Kreativität zeigen. Allerdings sollten bei den Aufführungen nach Möglichkeit Aspekte der deutschen Kultur bzw. lokale Legenden und Überlieferungen im Mittelpunkt stehen.



Auf der Bühne präsentierten die jungen Schauspieler unter anderem Parodien von bekannten TV-Shows.

Foto: Lukasz Bilý

**„Das Projekt ist eine Investition in die Zukunft, und diese Region braucht selbstbewusste junge Menschen“, sagte die deutsche Konsulin in Opatowitz Sabine Haake.**

Im Vergleich zu den 70 Samstagskursen in ganz Polen leidet die Jugendbox noch am Syndrom Pilotprojekt. Nur vier der aktivsten DFK aus der Woiwodschaft Opatowitz (Proskau, Friedersdorf, Oberglogau und Walzen) haben sich entschieden, an der ersten Projektauflage teilzunehmen.

Ihre Feuertaufe erlebten die deutschen Jungschauspieler am 18. Dezember im Kulturhaus in Oberglogau. „Jeder, der irgendwann im Theater gespielt hat, weiß, dass das gar nicht so einfach ist. Man muss wissen, wie man sich verhalten und sprechen soll. Es ist aber eine Investition in die Zukunft, und diese Region braucht selbstbewusste junge Menschen“, lobte die deutsche Konsulin in Opatowitz Sabine Haake, die auch selbst früher einmal Mitglied in einer Theatergruppe war, die Initiative noch vor ihrem Beginn.

An dem von ihr angesprochenen Selbstbewusstsein mangelte es den Jugendlichen bestimmt nicht. Mit erstaunlicher Ungezwungenheit unterhielten und berührten die Teilnehmer das Publikum, indem sie mit Rücksicht auf die Jahreszeit auf die Weihnachtsthematik und Märchen zurückgriffen, aber auch – interessanterweise – auf Elemente der modernen deutschen Popkultur. Während bei den ersten Vorstellungen das Publikum mit großem Ernst die Bühne betrachtete, waren bei den Inszenierungen deutsche Fernsehsendungen wie „Bauer sucht Frau“ oder „Deutschland sucht den Superstar“ bereits Lachsalven

zu hören. Neben der Prinzessin Jasmin oder dem Aschenbrödel waren auch Interpretationen von Dieter Bohlen oder Helene Fischer auf der Bühne zu sehen.

Um die Abschlussvorstellung des Projekts Jugendbox 2015 einmal zusammenzufassen: Den größten Eindruck machten dabei nicht etwa der Humor oder die Professionalität der Jugendlichen, die zweifellos auf einem hohen Niveau waren, sondern vielmehr die Tatsache, dass jede Sekunde der zweistündigen Veranstaltung in Oberglogau in deutscher Sprache stattfand. „Ich freue mich, gestehen zu können, dass euer Deutsch in vielen Fällen besser ist als meines“, sagte der VdG-Vorsitzende Bernard Gaida zu den auftretenden Jugendlichen. Ihr selbstbewusster Auftritt beweise, welch großer Schatz die deutsche Sprache sei.

Sobald die Jugendbox bewertet ist, soll sich zeigen, ob das Projekt in diesem Jahr fortgeführt wird. Nach der gelungenen Veranstaltung stehen die Chancen offenbar ganz gut. Dass bei der Suche nach teilnahmebereiten Jugendlichen die Initiative jungen Betreuern oder genauer gesagt Betreuerinnen aus der Region überlassen wurde erwies sich dabei als ein Volltreffer. Die jungen Damen haben im Rahmen der Jugendbox bewiesen, dass es in der deutschen Minderheit entgegen dem Anschein durchaus auch Jugendliche gibt. Wie die Betreuerin Romana Janik allerdings sagte: „Man muss wissen, wo die Talente und die Interessen der Jugendlichen liegen. Es muss eben unterhaltsam zugehen, dann geht alles schon viel leichter.“

Das Projekt Jugendbox wurde, ebenso wie die Samstagskurse, durch das deutsche Bundesministerium des Inneren finanziert.

**Glogów: Vorstellung des Abschlussprojekts „Jugendbox“ – Unsere Jugend!**

Posiadanie jasnej drogi rozwoju dla członków danej mniejszości narodowej jest kluczem do zabezpieczenia przyszłości każdej takiej grupy

społecznej na świecie. Wie to choćby mniejszość niemiecka w Rumunii, która ma do dyspozycji system niemieckojęzycznego szkolnictwa od przedszkola aż po studia. Wie to także mniejszość niemiecka w Polsce, gdyż niedawno zakończonym projektem „Jugendbox“ udało się uzupełnić długo utrzymującą się lukę w ofercie kulturalnej.

Światowej klasy eksperci w zakresie pedagogiki powtarzają, że kluczem do prawidłowego wychowywania dziecka jest to, by na żadnym etapie rozwoju nie było ono pozostawione samo sobie. Porównując niemieckojęzyczne szkolnictwo w Polsce do tego w Rumunii, trzeba powiedzieć, że jest ono na etapie raczkowania. Dlatego struktury mniejszości niemieckiej starają się uzupełnić te braki własną ofertą, skierowaną do młodych.

Już w wieku przedszkolnym dzieci z niemieckich rodzin w całej Polsce mogą zaznajamiać się ze strukturami mniejszości niemieckiej na tzw. kursach sobotnich. Nauka języka w formie zabawy ma być pierwszym krokiem do świadomego członkostwa w strukturach. Starszą młodzież „obsługują” z kolei organizacje takie jak Związek Młodzi Mniejszości Niemieckiej (BJDM) czy później Związek Niemieckich Studentów, ostatnim etapem jest członkostwo w DFK. W tej linii rozwojowej już od dłuższego czasu jest jednak luka. W wieku 12 lat dzieci są już zbyt duże, by brać udział w dziecięcych zabawach kursów sobotnich, zbyt młode jednak dla oferty BJDM, która przeznaczona jest raczej dla młodzieży licealnej i starszej. Zadaniem organizacji mniejszościowych było więc stworzenie oferty dla młodych właśnie w wieku od 12 do 16 lat.

Odpowiedzią na tę potrzebę okazał się pilotażowy projekt Związku Niemieckich Stowarzyszeń (VdG) „Jugendbox”. Jego koncepcja jest podobna do formy kursów sobotnich. Pod okiem opiekunów grupy młodzieży wywodzące się z lokalnych DFK spotykają się wspólnie, skupiając się przede wszystkim na zaję-

ciach scenicznych. W ramach Jugendbox młodzi nie tylko uczą się tekstów czy wymyślają scenariusze, uczą się także poprawnej wymowy przed publicznością czy takich umiejętności jak poruszanie się na scenie. Wszystko to odbywa się w języku niemieckim.

W efekcie młodzież dzięki projektowi ma się nie tylko dobrze bawić, ale także pogłębić związek ze strukturami organizacji poprzez stanie się – mówiąc średnio-wiecznym żargonem – trubadurami mniejszości niemieckiej. Przedstawienia, które uczestnicy przećwiczą podczas spotkań, mają być prezentowane np. na imprezach DFK. Wprawdzie opiekunowie mają do dyspozycji odgórne curriculum, jednak w ramach tematyki spektakli uczestnicy mogą wykazać się też własną inwencją, w miarę możliwości jednak powinny się one skupiać na aspektach niemieckiej kultury czy lokalnych legend i podań.

W porównaniu z 70 kursami sobotnimi w całej Polsce, Jugendbox cierpi jeszcze na syndrom projektu pilotażowego. Zaledwie 4 z najaktywniejszych DFK z województwa opolskiego (Prószków, Biedrzychowice, Glogów oraz Walce) zdecydowały się wziąć udział w pierwszej edycji projektu.

Chrzest bojowy młodych niemieckich aktorów czekał 18 grudnia w Domu Kultury w Glogówku. – Każdy, kto kiedykolwiek grał w teatrze, wie, że to nie jest łatwa sprawa. Trzeba wiedzieć, jak się zachowywać, jak mówić, ale jest to inwestycja w przyszłość, a ten region potrzebuje pewnych siebie młodych ludzi – chwaliła inicjatywę jeszcze przed rozpoczęciem konsulska w Opatowitz Sabine Haake, która sama kiedyś występowała w grupie teatralnej.

Pewności siebie, o której mówiła, młodzieży z pewnością nie brakowało. Z zaskakującą swobodą uczestnicy zabawiali i wzruszali publiczność, sięgając ze względu na porę roku do tematyki świątecznej, baśni, ale także – co ciekawe – do elementów współczesnej niemieckiej popkultury. Podczas kiedy przy pierwszych przedstawieniach publiczność z powagą wpatrzona była w scenę, przy inscenizacjach niemieckich programów telewizyjnych takich jak „Bauer sucht Frau” (Rolnik szuka żony) czy „Deutschland sucht den Superstar” (Idol) dało się słyszeć salwy śmiechu. Oprócz księżniczki Jasminy czy Kopciuszka, na scenie można było zobaczyć także interpretację Dietera Bohlena czy Helene Fischer.

Gdyby podsumować przedstawienie finału projektu Jugendbox 2015, to największe wrażenie zrobił nie humor czy profesjonalizm młodzieży, które bez wątplenia były na wysokim poziomie, a raczej fakt, że każda sekunda dwugodzinnej uroczystości w Glogówku odbyła się w języku niemieckim. – Cieszę się, że mogę przyznać, że język niemiecki wielu z was jest lepszy niż mój – powiedział do występującej młodzieży przewodniczący VdG Bernard Gaida, podkreślając, że ich pewny występ jest dowodem na to, jakim skarbem jest język niemiecki.

Po ewaluacji ma się okazać, czy projekt będzie kontynuowany w tym roku, lecz po udanej uroczystości szanse na to są całkiem niezłe. Oddanie inicjatywy w zakresie szukania młodzieży chętnej do udziału w projekcie młodym, pochodzącym z regionu opiekunom okazało się strzałem w dziesiątkę. Pannie w ramach akcji Jugendbox udowodniły, że wbrew pozorom młodzież w mniejszości niemieckiej jest, lecz jak mówiła jedna z opiekunek Romana Janik: – Trzeba wiedzieć, jakie są talenty młodzieży i co ją interesuje. Musi być zabawnie, wtedy już wszystko idzie łatwiej.

Projekt Jugendbox został podobnie jak kursy sobotnie sfinansowany ze środków niemieckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Lukasz Bilý

**Warszawa: Pierwsze spotkanie mniejszości narodowych z nowym rządem Polski**

# Obawy były spore

Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia (16.12.2015) obradowała Komisja Wspólna Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Dla samych mniejszości była to pierwsza możliwość spotkania z przedstawicielami nowego rządu, co dla niektórych było powodem obaw o stosunek rządzących do mniejszości zamieszkujących Polskę.

Łukasz Grzędzicki, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, nie krył takich właśnie obaw przed pierwszym spotkaniem z przedstawicielami rządu z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. – Każda zmiana to duży znak zapytania o dalszą współpracę i z takim uczuciem jechałem do Warszawy. Dalej idzie natomiast Rafał Bartek, szef TSKN na Śląsku Opolskim i współprzewodniczący Komisji: – Zważając na aktualne wydarzenia w Polsce (m.in. spór o Trybunał Konstytucyjny – przyp. red.), które wprowadziły niepokój w dużej części społeczeństwa, nie wiedzieliśmy, czy w stosunku do mniejszości nie będziemy mieli podobnego niepokoju.

Jak podkreślają jednak Grzędzicki i Bartek, obawy te okazały się niepotrzebne. – To było spokojne i merytoryczne spotkanie. Podsekretarz stanu Sebastian Chwałek, jak widać, chce się zająć konkretnymi problemami i je rozwiązywać – mówi Łukasz Grzędzicki. Podobnie przebieg zebrania Komisji opisuje Rafał Bartek, który podkreśla, że mimo zmiany partii rządzącej li-



Członkowie Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości podczas pierwszego spotkania z przedstawicielem nowego rządu.

Foto: MSWiA

sta wspieranych przez rząd projektów mniejszości narodowych na rzecz podtrzymania kultury i tożsamości – jak w latach ubiegłych – już w grudniu została podana do wiadomości, co daje mniejszościom możliwość konkretnego planowania działań na rok 2016. – A rząd i MSWiA mogło się przecież ociągać z decyzją – wskazuje Bartek.

I tak spośród wszystkich uznanych przez Polskę mniejszości narodowych i etnicznych to Ukraińcy w roku 2016 otrzymają największe subwencje, w wysokości nieco ponad 2,6 mln zł. Na drugim miejscu jest mniejszość niemiecka z kwotą dotacji ponad 2,5 mln zł, a na trzecim Białorusini, którzy otrzymają prawie 2,5 mln zł.

Pozytywne pierwsze wrażenie nie uszło jednak czujności mniejszości narodowych i etnicznych, które w harmonogramie prac Komisji Wspólnej na 2016 rok zapisały m.in. debatę o priorytetach w zakresie polityki państwa wobec mniejszości narodowych i etnicznych na najbliższe lata. – Chcielibyśmy przy tym nie tylko dowiedzieć się, jak rząd zapatruje się generalnie na współpracę

z mniejszościami, ale mając na uwadze zapowiadane zmiany choćby w mediach publicznych czy szkolnictwie, chcielibyśmy wiedzieć, jak w tych obszarach Polska chce wspierać mniejszości.

Kolejne zebranie Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych zaplanowane jest na 16 lutego 2016.

**Warszawa: Erstes Treffen nationaler Minderheiten mit neuer Regierung Polens – Es gab Befürchtungen**

Noch vor Weihnachten, am 16. Dezember 2015, trat die Gemeinsame Kommission der Regierung und der nationalen und ethnischen Minderheiten zusammen. Für die Minderheiten war es die erste Möglichkeit, sich mit den neuen Regierungsvertretern zu treffen, was im Vorfeld für Befürchtungen bezüglich des künftigen Umgangs der Regierenden mit Polens Minderheiten gesorgt hatte.

Łukasz Grzędzicki, der Vorsitzende der Kaschubisch-Pommerschen Vereinigung (ZKP), war vor dem ersten Treffen mit Vertretern der PiS-Regie-

rung unverhohlen besorgt: „Jeder Regierungswechsel ist immer ein großes Fragezeichen, wie sich die Zusammenarbeit weiterentwickelt. Mit diesem Gefühl kam ich nach Warschau.“ Rafał Bartek, Chef der SKGD im Opperler Schlesien und Mitvorsitzender der Gemeinsamen Kommission, geht ein Stück weiter: „Bedenkt man die aktuellen Entwicklungen in Polen (z.B. Streit um das Verfassungsgericht – Anm.d.Red.), die große Teile der Bevölkerung verunsichert haben, wussten wir nicht, ob es nicht auch mit Bezug auf Minderheiten einen ähnlichen Grund zur Besorgnis geben würde.“

Wie Grzędzicki und Bartek nun jedoch einvernehmlich betonen, erwiesen sich die Befürchtungen als unnötig: „Es war ein ruhiges und sachliches Treffen. Unterstaatssekretär Sebastian Chwałek will sich offenbar ganz konkreter Probleme annehmen und diese auch lösen“, sagt Łukasz Grzędzicki. Auch Rafał Bartek hat den Verlauf der Kommissionssitzung ähnlich geschildert: Obwohl jetzt eine andere Partei regiert, sei die Liste der von der Regierung unterstützten Minderheitenprojekte zur Kultur- und

Identitätsförderung wie in den Jahren zuvor bereits im Dezember bekanntgegeben worden. Dies biete den Minderheiten die Möglichkeit, schon jetzt konkrete Maßnahmen für 2016 einzuplanen. „Dabei hätten die Regierung und das Verwaltungsministerium die Entscheidung ja durchaus hinauszögern können“, verweist Bartek.

So sollen unter den in Polen anerkannten nationalen und ethnischen Minderheiten die Ukrainer im Jahr 2016 mit über 2,6 Millionen Złoty am meisten Geld erhalten. An zweiter Stelle steht die deutsche Minderheit mit einem Fördervolumen über 2,5 Millionen Złoty. Knapp 2,5 Millionen Złoty bekommen die drittplatzierten Weißrussen.

Der positive erste Eindruck konnte die Wachsamkeit der nationalen und ethnischen Minderheiten dennoch nicht schwächen. Diese haben im Arbeitsplan 2016 der Gemeinsamen Kommission u.a. eine Debatte über Prioritäten der staatlichen Politik gegenüber nationalen und ethnischen Minderheiten für die kommenden Jahre festgeschrieben. „Wir möchten dabei nicht nur erfahren, wie die Regierung ganz allgemein die Zusammenarbeit mit den Minderheiten sieht, sondern wir möchten im Hinblick auf die angekündigten Änderungen etwa bei den öffentlichen Medien oder im Schulwesen auch wissen, wie Polen die Minderheiten in diesen Bereichen unterstützen will.“

Die nächste Versammlung der Gemeinsamen Regierungs- und Minderheitenkommission ist für den 16. Februar 2016 geplant.

Rudolf Urban

**Oppeln: Tafel am Hauptbahnhof wird ersetzt.**

## Auf schlesischem Boden

Vor mehr als anderthalb Jahren wurde es laut um eine Tafel am Eingang zum Opperler Hauptbahnhof. Diese aus dem Jahr 1993 ehrte nämlich den 150. Jahrestag des Baus der Bahn auf polnischem Boden.

Im Zuge der Restaurierungsarbeiten auf dem gesamten Gelände des Bahnhofes in Oppeln wurden alte deutsche

Wappen freigelegt, von denen die in der Haupthalle in den farblichen Originalzustand gebracht wurden. Das rief die deutschen Minderheit auf den Plan, die sich der Konsequenz willen auch um die historische Wahrheit auf einer der Tafeln vor dem Eingang zum Bahnhof zu Wort meldete. Rafał Bartek, damals Geschäftsführer des Hauses der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit, richtete ein Schreiben an die Polnische Bahn, in dem er daraus hingewiesen hatte, dass

zur Zeit des Baus der Bahnstrecke Brieg-Oppeln, diese Gebiete keineswegs zu Polen gehört haben. Demnach müsste also auch die Tafel um der historischen Wahrheit willen, abgeändert werden.

Die Bahn allerdings verwies Bartek weiter an die Stadt Oppeln als Stifter der Tafel. Der Kompetenzstreit ging einige Wochen weiter, bis die Angelegenheit schließlich wieder bei der Bahn landete, die ihrerseits aber für viele Monate die Sache nicht kommentieren wollte.

Nun kam nach Recherchen der Gazeta Wyborcza heraus, dass die Bahn die Änderung der Tafel längst beantragt hatte, was allerdings mit dem Opperler Denkmalschutz abgesprochen werden musste, der seinerseits zunächst kein Einverständnis gegeben hatte. Doch da die Bahn den Kultusminister eingeschaltet hat, lenkte auch die Denkmalschutzbehörde ein und erlaubt nun die Anbringung einer neuen Tafel, auf der geschrieben ste-

hen soll, dass es sich im Jahr 1993 um 150 Jahre der Bahn auf schlesischem Boden handele.

Rafał Bartek ist sichtlich begeistert über das Ergebnis seiner einstigen Aktion. „Von Anfang an war es für mich logisch, dass man bei der Restaurierung auch die Tafel »aktualisieren« muss“, sagt Bartek.

Wann allerdings die neue Tafel angebracht wird, ist bislang noch unklar.

Rudolf Urban

Werbung / Reklama



**PROGRAM PUCHARU ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH**

**PROGRAMM WELTCUP IM SKISPRINGEN**

**SKI JUMPING WORLD CUP PROGRAM**

**ZAKOPANE, 22-24 JANUARY 2016**




**22.01.2016 PIĄTEK / FREITAG / FRIDAY**  
18:00 Seria kwalifikacyjna / Qualifikationsdurchgang / Qualification round

**23.01.2016 SOBOTA / SAMSTAG / SATURDAY**  
14:45 Seria próbna / Probedurchgang / Trial round  
16:00 Drużynowy konkurs skoków Puchar Świata / Mannschaft Sprungwettkampf Weltcup / Team Ski Jumping World Cup Competition HS-134

**24.01.2016 NIEDZIELA / SONNTAG / SUNDAY**  
14:30 Seria próbna / Probedurchgang / Trial round  
16:00 Konkurs skoków Puchar Świata HS-134 / Sprungwettkampf Weltcup HS-134 / Ski Jumping World Cup Competition HS-134

Wszystkie informacje na temat Pucharu Świata w skokach narciarskich znajdują Państwo na naszej oficjalnej stronie: [www.worldcup-zakopane.pl](http://www.worldcup-zakopane.pl)



FIS Presenting Sponsor



[www.fis-ski.com](http://www.fis-ski.com)

FIS Central Sponsor



Audi  
Verknüpfung durch Technik

FIS Data Sponsor



KONICA MINOLTA

[www.worldcup-zakopane.pl](http://www.worldcup-zakopane.pl)



**Szymiszów: Wystawa szopek bożonarodzeniowych**

# Mała miejscowość z wielką historią

**W ciasnym pokoju domu parafialnego w Szymiszowie 27 grudnia brakowało miejsca, by pomieścić wszystkich gości. Pasjonat lokalnej historii Roman Dethloff przy wsparciu sołtysa Henryka Skowronka oraz lokalnego DFK już po raz czwarty zorganizowali tradycyjną wystawę szopek bożonarodzeniowych.**

Tak w prezentacji, jak i w przygotowywaniu szopek uczestniczyło w sumie kilka pokoleń mieszkańców Szymiszowa i okolic. 58 szopek doliczyli się organizatorzy, co było liczbą tak dużą, że z powodu braku miejsca można było zaprezentować tylko kilka wybranych. Do udziału w projekcie zaproszono uczniów pobliskich szkół, przedszkoli, lecz także starszych mieszkańców. Jak mówi pomysłodawca, Roman Dethloff, nie wszystkie szopki zostały przygotowane specjalnie na tę wystawę: – Niektóre szopki, które tutaj prezentujemy, są w rodzinach od pokoleń. Gdy organizujemy kolejne edycje, aż oczy błyszczą na ten widok – z jakimi skarbami przychodzą do nas ludzie. Wiele z tych szopek kryje w sobie rodzinne historie, przy których łezka kręci się w oku – zdradza pasjonat historii Szymiszowa.

Kreatywność byłych i dzisiejszych mieszkańców miejscowości rzeczy-



Przy tworzeniu szymiszowskich szopek wykorzystano różne techniki. Niektóre zrobiono z piernika. Foto: Łukasz Biły

**Wiele z tych szopek kryje w sobie rodzinne historie, przy słuchaniu których łezka kręci się w oku.**

wiście budzi zachwyt. Prezentowane szopki wykonano nie tylko z tradycyjnych materiałów, takich jak drewno,

słoma czy papier. Wiele z nich zrobiono na przykład z zapalek, masy solnej czy przy wykorzystaniu nowych technologii takich jakis lampki LED. Szczególnie najmłodszych zachwyca także żywa szopka, którą wraz z grzanym winem przygotowano dla gości przed domem parafialnym.

Jak podkreśla sołtys Szymiszowa Henryk Skowronek, różnorodne szopki bożonarodzeniowe to nie jedyna wyjątkowa tradycja Szymiszowa. W ciągu roku mieszkańcy organizują również inne wystawy, na przykład o znanych



Połączenie tradycji i nowoczesności: drewniana szopka z lampkami LED. Foto: Łukasz Biły

postaciach z życia Kościoła takich jak papież Jan Paweł II. – Historia Szymiszowa to historia wszystkich jego byłych i obecnych mieszkańców, Niemców, „napływowych”, kiedyś nawet znaleziono tutaj herb templariuszy. Stąd pochodzi też wiele znanych osobistości. Moim kolegą jest np. dr Benedikt Polaczek, słynny ekspert pszczelarstwa z Berlina – dodaje Roman Dethloff.

Kolejna wystawa szopek oraz wiele innych inicjatyw w Szymiszowie ma odbyć się również w 2016 roku.

Łukasz Biły

**KRONIKA PARAFIALNA**

**Jemielnica:** 28 grudnia w Jemielnicy biskup opolski Andrzej Czaja przewodniczył eucharystii w intencji pracujących za granicą wraz z rodzinami. Dodatkową intencją była modlitwa w intencji wszystkich uchodźców. Ksiądz biskup wygłosił Słowo Boże, udzielił też indywidualnego błogosławieństwa każdej chętej rodzinie i osobie.

**Breslau:** Auf Initiative des Küsters der evangelisch-lutherischen St.-Christophori-Gemeinde zu Breslau, Roy Häuslein, wurde im Vorraum der Kirche, plac św. Krzysztofa, am Dritten Advent zum ersten Mal eine heiße Suppe für Obdachlose ausgegeben. Weil sonntags alle sozialen Einrichtungen geschlossen haben, war es Roy Häuslein wichtig, Bedürftigen an diesem Tag während der kalten Wintermonate eine warme Mahlzeit zu ermöglichen. Im Anschluss an den Sonntagsgottesdienst wurden von Gemeindegliedern Kartoffeln und Würste geschnitten, es wurde gekocht und abgeschmeckt. Auf jedem der drei vorbereiteten Tische stand die diesjährige Diakonie-Kerze. Die Aktion wird an folgenden Sonntagen von 15:00 bis 16:00 Uhr fortgeführt: 10.01., 14.02. und 13.03. 2016.

**Opole:** Wzorem lat ubiegłych 6 stycznia odbędzie się Orszak Trzech Króli. W tym roku trasa orszaku jest zmieniona. Zbiórka odbędzie się o godz. 14 na placu Teatralnym. Z tego miejsca orszak wyruszy w kierunku placu Wolności, gdzie będzie miało miejsce symboliczne złożenie darów Bożemu Dzieciątku. Biskup opolski zachęca, aby udział w tym wydarzeniu był okazją do dania świadectwa wiary i radości, przejawiającego się we wspólnym kolegowaniu w trakcie przemarszu. Szczegółowe informacje na stronie: [www.opole.orszak.org](http://www.opole.orszak.org).

**Sternsinger:** In diesem Jahr sammeln die oberschlesischen Sternsinger Gelder für Kinder in Madagaskar. Missionar Joachim Leszczyna, der seit acht Jahren in der Diözese Morombe auf Madagaskar arbeitet, berichtete über seine Missionsarbeit während seines Heimatbesuchs in Groß Kottulin am Zweiten Weihnachtsfeiertag. Die Kinder auf Madagaskar leiden an Hunger und Krankheiten, nur 30 Prozent genießt eine schulische Bildung. Aus den gesammelten Spenden werden Schulprojekte, Mahlzeiten in Schulen sowie Begegnungsstätten für Kinder finanziert.

Pfr. Dr. Peter Tarlinski



## Wort zum Sonntag

**Neujahr, 1. Januar 2016**

**Erste Lesung:**  
Num 6,22-27

**Zweite Lesung:** Gal 4,4-7

**Evangelium:** Lk 2,16-21

Wir beginnen das neue Kalenderjahr. Am 1. Januar 2016 endet die Weihnachtsoktav, das Fest der Geburt Jesu, welches acht Tage lang gegangen wurde. Zu Neujahr feiert die Katholische Kirche das Hochfest der Gottesmutter Maria: „Gruß dir, heilige Mutter, du hast den König geboren, der in Ewigkeit herrscht über Himmel und Erde“. Jesus Christus ist ein starker Gott und der Friedensfürst. Er schenkt der Menschheit das ewige Heil und die wahren Perspektiven eines glücklichen Lebens in Eintracht und Frieden.

Die Welt braucht den Frieden dringend. Die vielen Regionen des Erdkreises und tausende von Flüchtlingen sehnen sich nach dem Frieden. Der 1. Januar ist daher auch ein Weltfriedenstag, zu dem die jeweiligen Päpste ihre Schreiben veröffentlichen. Für 2016 heißt die Botschaft von Papst Franziskus: „Überwinde die Gleichgültigkeit und erringe den Frieden“. Wir erlebten im vergangenen Jahr einen „dritten Weltkrieg in Abschnitten“ - so der Heilige Vater. „Kriege und terroristische Aktionen mit ihren tragischen Folgen, Entführungen, ethnisch und religiös motivierte Verfolgungen und Machtmissbrauch haben das vergangene Jahr von Anfang an bis zu seinem Ende charakterisiert“. Dennoch ermutigt der Papst „die Hoffnung auf die Fähigkeit des Menschen, mit Gottes Gnade das Böse zu überwinden, nicht zu verlieren und sich nicht der Resignation und der Gleichgültigkeit hinzugeben“. Die Men-

schen sollten von der Gleichgültigkeit zur Barmherzigkeit umkehren.

Gott ist nicht gleichgültig! Für Gott ist die Menschheit wichtig, Gott verlässt sie nicht! Das hat er bewiesen, indem Jesus - der Sohn Gottes - unter die Menschen herabgestiegen ist und sich solidarisch mit der Menschheit gezeigt hat. Die Barmherzigkeit ist das „Herz“ Gottes. „So sind auch wir aufgerufen, aus der Liebe, dem Mitgefühl, der Barmherzigkeit und der Solidarität ein wirkliches Lebensprogramm zu machen.“ Das erfordert ein Engagement vieler Einzelner, die im Erziehungs- und Bildungswesen Verantwortung tragen. Zunächst sind es die Familien. Sie bilden den ersten Ort, an dem die Werte der Liebe und der Geschwisterlichkeit, des Zusammenlebens und des Miteinanders, der Aufmerksamkeit und der

Sorge für den anderen gelebt und vermittelt werden.

Die Erzieher und die Lehrer in der Schule oder in den verschiedenen Kinder- und Jugendzentren sind ebenfalls berufen, den jungen Menschen die Werte der Freiheit, der gegenseitigen Achtung und der Solidarität zu vermitteln. Das gleiche gilt für die Kulturanbieter und die Betreiber der sozialen Kommunikationsmittel, welche die Bildung des Menschen beeinflussen können.

Auch jede und jeder von uns ist aufgerufen, den Frieden zu stiften. Daher nehmen wir für diese Aufgabe den Neujahrsegen aus dem Buch Numeri an: Der Herr segne dich und behüte dich. Der Herr lasse sein Angesicht über dich leuchten und sei dir gnädig. Der Herr wende sein Angesicht dir zu und schenke dir Heil!

**Papst Franziskus: „Überwinde die Gleichgültigkeit und erringe den Frieden.“**

**Werbung / Reklama**

**Jedź na Puchar Świata w Skokach Narciarskich z WOCHENBLATT.PL**

Niesamowita atmosfera, niezapomniane emocje i rywalizacja na światowym poziomie. Po raz kolejny skoczkowie narciarscy z całego świata staną do rywalizacji na skoczni w Zakopanem 22- 24 stycznia 2016.

Wszystko to będą Państwo mogli zobaczyć na żywo, biorąc udział w naszym konkursie. W numerach 1236, 1237-1238 i 1239 „Wochenblatt.pl” znajdą Państwo ponumerowane kupony konkursowe. Wszystkie trzy wypełnione kupony należy przesać na adres redakcji.

Spośród nadesłanych zgłoszeń wylosujemy 2 osoby, które otrzymają bilet na konkurs indywidualny lub drużynowy. Zwycięzcy zostaną poinformowani telefonicznie.

**Fahren Sie zum Skisprung-Weltcup mit dem Wochenblatt**

Eine außergewöhnliche Atmosphäre, unvergessliche Emotionen und ein Wettkampf von Weltklasse – vom 22. bis 24. Januar 2016 werden die besten Skispringer der Welt in Zakopane gegeneinander antreten.

Sie können live dabei sein, wenn Sie bei unserem Gewinnspiel mitmachen. In den Ausgaben Nr. 1236, 1237/1238 und in der aktuellen Ausgabe finden Sie nummerierte Coupons. Füllen Sie diese aus und senden Sie alle drei an die Redaktion.

Unter allen Einsendungen verlosen wir 2 Tickets für einen Einzelwettkampf oder einen Teamwettkampf. Den Sieger informieren wir telefonisch.

**Powodzenia!**

**Viel Glück!**

Wszystkie trzy wypełnione kupony należy przesać na adres redakcji:

Alle drei ausgefüllten Coupons senden Sie an die Redaktion:

Zespół Producentki „Pro Futura”, ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole

**Kupon nr 3**

**Jedź na Puchar Świata w Skokach Narciarskich z WOCHENBLATT.PL**

**Termin nadsyłania kuponów: 11.01.2016**

**Coupon Nr. 3**

**Fahren Sie zum Skisprung-Weltcup mit dem Wochenblatt**

**Einsendeschluss: 11.01.2016**

Imię / Vorname: .....

Nazwisko / Nachname: .....

Adres / Anschrift: .....

Nr telefonu / Telefonnummer: .....

Wszystkie trzy wypełnione kupony należy przesać na adres redakcji:

Alle drei ausgefüllten Coupons senden Sie an die Redaktion:

Zespół Producentki „Pro Futura”, ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole

**Allenstein: Konzept für ein neues Stadion vorgelegt**

# Architektonisch gelungen

Im Rahmen einer Gala im Rathaus in Allenstein wurden die Gewinner im polenweiten Wettbewerb für das urbanistisch-architektonische Konzept des Umbaus des städtischen Stadions bekanntgegeben. Nach Meinung der Jury erfülle der mit dem ersten Preis ausgezeichnete Vorschlag des Teams von „PIG Architekci“ aus Warschau die planerischen Bedingungen und bettet den neuen Bau sehr gut an seinem Standort ein.

Seit knapp vierzig Jahren erfüllt das jetzige Allensteiner Stadion seine Aufgabe. „1978 entschied die polnische Staatsführung unter Edward Gierek, Allenstein die Austragung der zentralen Erntedankveranstaltung zu übertragen. Weil ein passender Ort fehlte, wurde das Stadion errichtet“, erinnerte der Direktor des Städtischen Sport- und Erholungszentrums Jerzy Litwiński. Erfüllt mit Leben war es besonders in den Jahren, in denen der Verein Stomil Olsztyn in der damals höchsten polnischen Fußballliga spielte. Den heutigen Anforderungen ist es aber nicht mehr gewachsen, weswegen ein Umbau notwendig wurde.

„14 Vorschläge für ein Konzept dieses Umbaus wurden in der ersten Phase des Wettbewerbs eingereicht. So hatte die Jury eine große Auswahl“, freute sich Allensteins Stadtpräsident Dr. Piotr Grzymowicz über das Interesse der Architekturbüros. Aus diesen Arbeiten wählte die Jury aus wichtigen Mitglie-

**In der ersten Etappe des Stadionbaus sind Plätze für etwa 5.500 Zuschauer vorgesehen, endgültiges Ziel sind 12.000.**

dern der Stadtverwaltung und Vertretern des Organisators des Wettbewerbs, der Gesellschaft polnischer Architekten, vier Kandidaten für das Finale aus.

Diese weiter detaillierten Konzepte wurden ebenfalls vom sportlichen Beirat begutachtet, dem auch Emil Wojda, der geschäftsführende Direktor von Stomil Olsztyn angehörte. Er ist sehr zufrieden mit dem Ergebnis: „Das neue Stadion bietet nicht nur uns sehr viele Möglichkeiten, gerade im Zusammenspiel mit dem Schwimmbad und Einrichtungen für den Freizeitsport.“ In der ersten



Blick von der Parkseite auf das neue Stadion nach dem Konzept der ersten Preisträger PIG Architekci aus Warschau mit folgender Besetzung: Michał Lah, Tomasz Grzesik, Jarosław Jachna, Bartłomiej Tarnas, Kacper Kepiński, Marcin Iwaszkiewicz und Zuzanna Dziecić

Foto: Uwe Hahnkamp

Etappe des Stadionbaus sind Plätze für etwa 5.500 Zuschauer vorgesehen, endgültiges Ziel sind 12.000. Die Planung von Bauabschnitten war ein wichtiges Kriterium für die Auswahl der Konzepte, so der Vorsitzende der Jury, der Architekt Ryszard Jurkowski aus Kattowitz: „Es sollte in der ersten Bauphase ein Objekt entstehen, das optisch und

funktional selbstständig ist, auch wenn die weiteren Gebäude nicht errichtet werden.“

Für Michał Adamczyk, der mit seinem Team „2pm-architektura“ aus Warschau den zweiten Platz erreichte, ist ein Stadion architektonisch zu entwerfen nicht schwierig: „Es ist einfach ein größerer Maßstab, aber Kernpunkt

ist wie beim Hausbau eine Idee für die Gestaltung und Entwicklung des Bauwerks.“ Problematisch ist eher die Einbettung ins Umfeld: „Ein Stadion sprengt wegen seiner Größe oft den Rahmen. In Allenstein ist von Vorteil, dass es zu den beiden angrenzenden Hauptstraßen tiefer liegt, so dass nur von der Parkseite die wirkliche Höhe wahrgenommen wird.“ Die Urbanistin Jadwiga Iwanicka-Wilczyńska ist voll des Lobes für das preisgekrönte Konzept: „Es ist leicht, dezent und fügt sich sicher gut ins Stadtbild ein, gerade weil es weder mit der Fabrik auf der einen Seite noch dem Schwimmbad auf der anderen konkurriert. Wenn sich Gelder finden, haben wir demnächst ein weiteres schönes Objekt in Allenstein.“

Dafür sollen die Preisträger ihr Konzept, das auch die Jury für die „distinguiertere, mit einfachen Mitteln erreichte Eleganz“ lobte, in ein konkretes Projekt umformen. Dr. Piotr Grzymowicz rechnet in einem Jahr mit dessen Fertigstellung: „Dann wissen wir, mit welchen Kosten wir zu rechnen haben, und werden uns an das Sportministerium wenden, um finanzielle Unterstützung zu erhalten. Um selbst mit Etappen eine große Herausforderung, umso mehr freue ich mich, dass der erste Schritt getan ist und wir sehen, was uns erwartet.“

Uwe Hahnkamp, jr

**Mrągowo: Biblioteka Pedagogiczna zaprasza**

## Drzwi nie tylko do wchodzenia

Do czego służą drzwi? Wbrew pozorom nie tylko do wchodzenia i wychodzenia. A do czego jeszcze? Tego można się dowiedzieć na ciekawej wystawie w Mrągowskiej Bibliotece Pedagogicznej.

„Mrągowo w detalu – Zabytkowe drzwi”. To tytuł ciekawej wystawy fotograficznej w Powiatowej Bibliotece Pedagogicznej w Mrągowie (Sensburg). Można ją oglądać do końca stycznia 2016 roku. Wystawa autorstwa Bartosza Hellisa, młodego Mazura, prezentuje ok. 150 fotografii dawnych drzwi i ich detali reprezentacyjnych Mrągowskich kamienic. Pochodzą one głównie z końca XIX i początku XX wieku.

– Najczęściej nie zastanawiamy się nad znaczeniem drzwi. Tymczasem stanowią one jeden z najważniejszych elementów budynku – mówi Bartosz Hellis. – Moja wystawa skupia się na głównych drzwiach wejściowych, które pełniły funkcję reprezentacyjną. Starsze drzwi, sprzed I wojny światowej,



Podczas wystawy fotograficznej w Powiatowej Bibliotece Pedagogicznej w Mrągowie.

Foto: Bartosz Hellis

zazwyczaj są dwuskrzydłowe. W okresie międzywojennym zaczęły pojawiać się prostsze i bardziej funkcjonalne drzwi jednoskrzydłowe. W końcu XIX wieku najpopularniejsze były formy historyzujące. Często pojawiały się motywy zaczerpnięte z antyku, np. liść akantu, meander, palmy, kimationy, ząbkowanie. Wzorowano się też na ornamentyce

niderlandzkiej. W okresie międzywojennym dekoracje drzwi były znacznie prostsze. Zdobienia ograniczyły się do profilowanych listew płycin. Ponad drzwiami często umieszczano nadświetle, pełniące funkcję dodatkowego doświetlenia korytarza. Drzwi posiadają także elementy metalowe, takie jak klamki, tarczki, zamki, kraty, którym

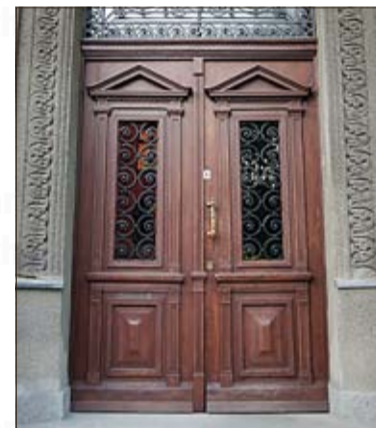


Foto: Bartosz Hellis

Urząd Miasta (Magistrat) ul. Królewiecka 60 (1912).

również nadawano ozdobne formy – opowiada ze znanstwem autor zdjęć.

Jak widać, kiedyś zadaniem drzwi było także świadczyć o właścicielu budynku, o jego statusie społecznym oraz o wykonującym je rzemieślniku. Dlaczego Bartosz zorganizował tę wystawę?

– Chcę zwrócić uwagę na potrzebę zachowania zabytkowych drzwi, aby

**Bartosz Hellis przygotowuje już kolejną wystawę z cyklu „Mrągowo w detalu” – okien dawnego Sensburga.**

jak najdłużej służyły ludziom i cieszyły nasze oko. Jest to nasze dziedzictwo kulturowe, o które powinniśmy dbać – wyjaśnia. Bartosz przygotowuje już kolejną wystawę z cyklu „Mrągowo w detalu” – okien dawnego Sensburga.

Powiatowa Biblioteka Pedagogiczna w Mrągowie specjalizuje się w ciekawych ekspozycjach. Rok temu urządziła np. wystawę... dawnej mazurskiej damskiej bielizny.

Bartosz Hellis, mieszkaniec podmąrowskiego Marcinkowa, jest studentem ochrony dóbr kultury na UMK w Toruniu. Interesuje się głównie architekturą, etnografią i fotografią.

Lech Kryszalowicz jr

**Allenstein: Straßenbahn in Betrieb genommen**

## Umweltfreundliche Alternative

Die bereits 3. Tramverbindung wird am 31. Dezember in Betrieb genommen und wird vom Hauptbahnhof bis nach Kortau, wo sich der Studentencampus der Ermländisch-Masurischen Uni befindet, verlaufen. Geplant ist eine Erweiterung des Straßenbahnnetzes.

Seit dem 19. Dezember verkehrt die erste Linie der Allensteiner Straßenbahn. Sie verbindet das Obere Tor im Stadtzentrum mit der Südstadt (ul. Kanta). Die Linie Nr. 2 startete am 27. Dezember und verbindet den Hauptbahnhof mit der Südstadt.

Das größtenteils von der EU geförderte Straßenbahnprojekt wäre ohne das enorme Engagement des Stadtpräsidenten Dr. Piotr Grzymowicz nicht möglich gewesen. Mit viel Kraft setzte er sich unermüdlich für den Bau eines modernen, umweltfreundlichen Verkehrsnetzes ein,



Die Allensteiner Straßenbahn rollt wieder.

Foto: Grzegorz Supady

obwohl er stets von heftigen Gegnern dieses Projekts angegriffen wurde.

An den ersten Tagen nach der partiellen Inbetriebnahme kam es allerdings zu kleinen Zusammenstößen mit PKWs. Die Autofahrer sind es nämlich noch nicht gewöhnt, dass das neue Verkehrsmittel Vorfahrt hat.

Eine Straßenbahn wird bereits zum dritten Mal in Allenstein begrüßt. Erstmals fuhr sie auf den Straßen der Stadt im Jahre 1907. Das zweite Mal nach dem Zweiten Weltkrieg, bis sie dann wegen maroder Geleise und Wagen im Herbst 1965 stillgelegt wurde.

Grzegorz Supady, jr

**Werbung / Reklama**

**21 i 22 stycznia obchodzimy Dzień Babci i Dziadka. Złóż im życzenia na łamach Wochenblatt.pl!**

Zyczenia opublikujemy w wydaniu, które ukaże się 22.01.2016.

Dodatkowo każdy, kto złoży życzenia na łamach naszego tygodnika, otrzyma torbę „Wochenblatt” dla Babci i Dziadka.

Termin nadsyłania życzeń: 18.01.2016.

**Am 21. und 22. Januar feiern wir in Polen den Oma- und Opatag! Wir laden Sie ein, in unserem Wochenblatt.pl Grüße und Wünsche für Ihre Großeltern zu publizieren.**

Ihre Grüße und Wünsche werden in der Ausgabe abgedruckt, die ab dem 22. Januar 2016 in den Verkaufsstellen zu erwerben ist.

Alle, die bei uns Ihre Großeltern grüßen, bekommen eine Wochenblatt-Tasche für diese.

Einsendeschluss: 18.01.2016

**Kontakt: s.kolakowska@wochenblatt.pl**



**Königshütte: Projektfortsetzung „Wir alle sind Schlesier“**

# Begründer der Paralympics

**Die Reihe des Hauses der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit (HDPZ) „Wir alle sind Schlesier – Wszyscy jesteście Ślązakami“ wurde am 3. Dezember mit einem Vortrag über das Leben, Werk und Erbe des Dr. Ludwig Guttman in Königshütte fortgesetzt.**

Ludwig Guttman, der bedeutende Neurologe und Neurochirurg, der die Grundlagen für die Behandlung Querschnittgelähmter schuf und die Paralympischen Spiele begründete, wurde 1899 in Tost (Toszek) geboren. 1902 zog Guttman's Familie nach Königshütte (Chorzów), wo er 1917 sein Abitur am humanistischen Gymnasium ablegte, bevor er zum Militärdienst einberufen wurde. In Königshütte sammelte Ludwig Guttman als Pfleger seine ersten Erfahrungen mit körperbehinderten Menschen, die zumeist nach Unfällen in Gruben Körperteile einbüßten. Ab 1918 studierte Guttman Medizin in Breslau sowie in Halle (Saale). Danach arbeitete er in der Neurologischen Klinik in Breslau, wo er sich 1930 im Fach Neurologie habilitierte. Nach der Machtergreifung durch die Nationalsozialisten wurde er von seinem Posten als Chefarzt am Wenzel-Hancke-Krankenhaus aufgrund des Berufsverbots für Juden entlassen.

In seinem Vortrag sprach Prof. Józef Musielok (Oppeln) auch über die Geschehnisse in der Reichskristallnacht 1938, als Guttman zahlreichen Menschen das Leben rettete: „Über 60 Juden suchten Schutz im jüdischen Krankenhaus, das Guttman damals leitete. Er gab die Anweisung alle aufzunehmen, die bei ihm Zuflucht suchten. Am folgenden Tag als die Gestapo kam, bestätigte Guttman, dass alle aufgenommen werden mussten: Er ging von Bett zu Bett mit den Gestapo-Leuten und erklärte die jeweiligen Beschwerden.“ Kurz vor Kriegsbeginn floh Guttman nach England, wo er sich seiner Lebensaufgabe widmen konnte – dem Zentrum



Vor dem Vortrag in Königshütte, von links: HDPZ-Projektleiter Dr. Michał Matheja, Prof. Józef Musielok und Lucjan Dzumla (HDPZ-Geschäftsführer)  
Foto: Johannes Rasim

**Nach der Reichskristallnacht rettete Ludwig Guttman als Leiter des jüdischen Krankenhauses in Breslau über 60 Menschen das Leben.**

zur Behandlung Querschnittgelähmter. 1948 führte er die ersten „Stoke Mandeville Games“ durch, an denen 16 kriegsversehrte Männer und Frauen mit Rückenmarksverletzungen teilnahmen. Dies war der Vorläufer der Paralympics. 1952 beteiligten sich bereits 130 Sportler aus verschiedenen Ländern an den Wettkämpfen. 1960 fanden die Spiele zum ersten Mal im Ausland (Rom) statt. 400 Teilnehmer aus 23 Nationen kamen damals im Olympiastadion zusammen.

Doch nicht immer verlief alles harmonisch: 1984 weigerte sich das

Organisationsteam der Olympischen Sommerspiele von Los Angeles, die Paralympics durchzuführen. Die Spiele wurden daraufhin geteilt, die Gelähmten trugen ihre Wettkämpfe in Stoke Mandeville aus und alle anderen körperlich Behinderten in der New Yorker Long-Island-Gemeinde Hempstead. Seitdem finden die Paralympischen Spiele alle vier Jahre statt, immer im selben Jahr wie die Olympischen Spiele. 1976 kamen auch Paralympische Winterspiele hinzu: Die ersten Winter-Paralympics wurden in Örnsköldsvik (Schweden) ausgetragen. Seit 1992 sind die Paralympischen Spiele organisatorisch mit den Olympischen Sommerspielen verbunden und finden jeweils drei Wochen danach am gleichen Ort statt. Dazu wurde 1991 zwischen dem Internationalen Olympischen Komitee (IOC) und dem Internationalen Paralympischen Komitee (IPC) ein entsprechendes Abkommen für alle Spiele ab den Sommer-Paralympics 1992 festgeschrieben. Trotz dieser Vereinbarung ließen die Organisatoren in Atlanta nach den Olympischen Spielen 1996



Ludwig Guttman's Ausweis-Karte der Universität Breslau (frühe 30er-Jahre)

die Einrichtungen abbauen, so dass die Paralympics „in Ruinen“ stattfanden.

Die XIV. Paralympischen Sommerspiele in London wurden zum ersten Mal zusammen mit den Olympischen Sommerspielen geplant. Es nahmen 4.452 Sportler aus 164 Nationen teil, die bislang größte Athletenanzahl bei den Paralympics. Für die XXI. Winter-Paralympics in Sotschi 2014 qualifizierten sich 547 Teilnehmer aus 45 Ländern – ebenfalls ein neuer Rekord.

Für sein beispielloses Engagement für die Behinderten und den Behindertensport erhielt Guttman hohe Auszeichnungen, unter anderem wurde er 1966 in Großbritannien geadelt (Knight Bachelor) und erhielt in Deutschland das große Verdienstkreuz mit Stern. 2014 wurde er in die Hall of Fame des deutschen Sports aufgenommen.

Nach Guttman ist das „Ludwig-Guttman-Haus“ der Orthopädischen Universitätsklinik Heidelberg benannt und im badischen Karlsbad trägt eine Schule für Körperbehinderte seinen Namen. Der Begründer der ersten Rehabilitationsklinik für Querschnittge-

lähmte in Spanien Guillermo González Gilbey, der selbst unter Querschnittlähmung litt und in England bei Ludwig Guttman große Fortschritte erzielte, ließ 1965 diese Klinik in Barcelona in „Institut Guttman“ benennen. In mehreren Städten wurden nach Ludwig Guttman Straßen benannt, unter anderem in Ludwigshafen, Heidelberg, Karlsbad (Baden) sowie in seiner Geburtsstadt Tost. Ludwig Guttman starb 1980 in Aylesbury (Großbritannien).

„Guttman war ein sehr positiv eingestellter Mensch, dessen Energie auf andere ausstrahlte. Auf allen mir bekannten Bildern hat er immer ein Lächeln auf den Lippen – ob als junger angehender Arzt oder als Greis“, stellte Prof. Musielok weiterhin fest. Zu würdigen sei jedoch nicht nur die Schaffung der Paralympischen Spiele für Körperbehinderte. Mit Hilfe der von Guttman eingeführten Therapien und sportlichen Betätigungsmöglichkeiten konnten Menschen mit Behinderungen überhaupt ins Leben wieder finden, und das in Millionen von Fällen, so Musielok.

Johannes Rasim

## Tydzień w DFK

### Wyróżnieni w Dobrodzeniu



Podczas spotkania świątecznego członków mniejszości niemieckiej z gminy Dobrodzień, które odbyło się 11 grudnia, wręczono dyplomy szczególnie zasłużonym działaczom DFK. Dyplomy wręczali poseł MN Ryszard Galla oraz przewodniczący VdG Bernard Gaida. Spotkanie uświetniły występy artystyczne dzieci i młodzieży. Zgromadzeni mogli też wysłuchać wokalnych popisów Julii Ledwoch i Svena Solischa.

### Świętowanie w Szczedrzyku

W niedzielę 13 grudnia w świetlicy wiejskiej w Szczedrzyku odbyło się adwentowo-mikołajkowe spotkanie członków koła DFK Szczedrzyk-Pustków. Sala była pełna, stoły odświętnie zastawione. W spotkaniu wzięli udział burmistrz Ozimka Jan Labus, sołtys Mirosław Wieszołek, radny powiatu opolskiego Antoni Gryc. Przybyłych powitał przewodniczący koła DFK Klaus Leschik. Spotkanie umilała swoim śpiewem pochodząca ze Szczedrzyka Julia Ledwoch. Kerstin Ozimek i Margarethe Szczepaniak recytowały wiersze, a z programem artystycznym wystąpił duet Simone i Denis. W trakcie spotka-

nia do dzieci przyszedł święty Mikołaj, rozdając wszystkim paczki ze słodyczkami. Zostali nimi również obdarowani członkowie DFK mający powyżej 75 lat. Spotkanie upłynęło przy poczęstunku, serdecznych rozmowach i wspólnym śpiewaniu kolęd.

### Świątecznie w Mosznej



Na świątecznym kolędowaniu spotkali się też członkowie mniejszości niemieckiej z gminy Strzelceczki. W pałacowych wnętrzach zamku w Mosznej w miłej bożonarodzeniowej atmosferze czas spędziło ponad 100 członków lokalnych kół DFK. Zgromadzeni mogli wysłuchać występów artystycznych dzieci. W Mosznej dla mniejszości zaśpiewali też: Studio Wokalne BIS, Julia Ledwoch, Sven Solisch, Zuzanna Herud, zagrała orkiestra dęta z Głogówka.

### Noworocznie w Stolarzowicach

Zarząd Koła Mniejszości Niemieckiej w Stolarzowicach zaprasza swoich członków na tradycyjne spotkanie świąteczne, które odbędzie się w czwartek 7 stycznia o godz. 17 w restauracji „U Mnicha”. Organizatorzy proszą o potwierdzenie przybycia telefonicznie lub przez wiadomość SMS pod numer 730 902 312.

### Wykład w Bieńkowicach



Górnośląskie Centrum Historii Regionalnej i Spraw Mniejszości przy DFK Bieńkowice zorganizowało 28 grudnia razem z sołtysem Romanem Herberem wykład dr. Leszka Jodlińskiego na temat jego świeżo wydanej książki pt. „Dziennik księdza Franza Pawlara”. Tematem książki są pamiętniki ks. Pawlara, obejmujące jego okres działalności w Pławniowicach w roku 1945, podczas służby jako kapelan w rodzinie hrabiego von Ballestrema. Po prelekcji można było u autora kupić egzemplarze prezentowanej książki oraz zwiedzić muzealne wystawy.

### Niemieckie rozmówki

17 grudnia odbyły się w kole DFK Otmice ostatnie „rozmówki” po nie-

miecku dla uczących się tego języka. Uczestnicy spotkania połamali się oplatkiem, złożyli sobie świąteczne życzenia. Potem wszyscy odśpiewali „In der Weihnachtsbäckerei” i rozmawiali o zwyczajach bożonarodzeniowych. Na następne niemieckie rozmówki DFK zaprasza już 7 stycznia.

### Jarmark w Falmirowicach



W Falmirowicach odbył się 13 grudnia jarmark bożonarodzeniowy. Muzycy w klimat świąt wprowadził uczestników imprezy duet Aneta i Norbert. Nie zabrakło też atrakcji dla najmłodszych. Przygotowano dla nich gry i konkursy z nagrodami oraz kącik artysty, gdzie mogli malować, wycinać, a na koniec stworzyć z rozsypanki świąteczne życzenia. Jarmark zorganizowało DFK Falmirowice. Impreza odbyła się po raz dziewiąty.

### Zaproszenie na koncert

Działająca przy DFK w Pokrzywnicy Orkiestra Dęta Pokrzywnica zaprasza 3 stycznia na noworoczny koncert kolęd, który odbędzie się pod hasłem „Śpiewajcie i grajcie Mu”. Początek o godz. 15 w kościele parafialnym w Pokrzywnicy.

### Teatralny start

DFK Nędza zaprasza 9 stycznia wszystkich chętnych, którzy lubią występować na scenie, na spotkanie organizacyjne grupy teatralnej. Początek spotkania o godz. 9.

### Koncert kolęd

TSKN w gminie Chrzęstowice zaprasza na doroczny Koncert Kolęd Niemieckich, który odbędzie się 6 stycznia o godz. 15:30 w kościele pw. św. Józefa w Dańcu. Najpiękniejsze kolędy wykonają: Julia Ledwoch, Maria Honka, Gryfne Dziolski, Studio Wokalne BIS, DANBERG oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta Gminy Chrzęstowice. *adur*

### Zmarła Elżbieta Graba

Elżbieta Graba była wieloletnią przewodniczącą gminnego zarządu TSKN w Białej i należała w minionych kadencjach do zarządu wojewódzkiego TSKN na Śląsku Opolskim. Aż do swojej nagłej śmierci 28 grudnia 2015 r. była aktywna i tryskała nowymi pomysłami w swoim DFK. – Zawsze mi się bardzo dobrze z Elą współpracowało, czy to w czasach, kiedy byłem burmistrzem Białej, czy też potem – podkreśla Arnold Hinderer i dodaje: – To była wspaniała, komunikatywna i serdeczna osoba, której będzie brakować w naszej społeczności lokalnej.

Teraz to właśnie Hinderer poprowadzi zarząd gminny TSKN w Białej do czasu wyboru nowego szefa, choć jak przyznaje, znalezienie godnego następcy dla Elżbiety Graby będzie trudne. Do zamknięcia tego numeru „Wochenblatt.pl” nie była znana data pochówku śp. Elżbiety Graby. *ru*



## TERMINI

**Bytom:** Muzeum Górnosląskie w Bytomiu zaprasza 9 stycznia na spotkanie pod hasłem „Hej kołęda, kołęda”, poświęcone zwyczajom kołędowym na Śląsku. Początek o godz. 11.30, bilety w cenie 6 złotych.

**Walzen:** Im Walzener Kulturhaus findet am 10. Januar eine Neujahrsgala statt. Im Programm klassische Musik mit dem Jugendblasorchester aus Leschnitz. Beginn ist um 15:00 Uhr, Eintrittskarten kann man unter 774660113 bestellen.

**Biała:** Gminne Centrum Kultury w Białej zaprasza 17 stycznia na koncert noworoczny, który zagra Orkiestra Reprezentacyjna Euroregionu Pradziad. W roli solistów wystąpią Andrea Rischka (mezzosopran) i Patrycy Hauke (tenor). Początek o 15.00, wstęp wolny.

**Oppeln:** Noch bis Ende Januar kann man im Museum des Opperlner Schlesiens die Ausstellung des Hauses der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit „Der Freundschaft und der Kunst. Max Glauer“ besichtigen.

**Tychy:** Od niedawna w Muzeum Miejskim w Tychach zwiedzać można nową wystawę pt. „Od myszy do cesarza, wszyscy żyją z gospodarza. Rok gospodarski na ziemi pszczyńskiej”. Wystawę w Dawnej Młótowni oglądać można nieodpłatnie do końca kwietnia.

**Kossorowitz:** Am 6. Januar findet in der Kossorowitzer Johann-Nepomuk-Kirche (Gemeinde Tarnau) ein Weihnachtsliederkonzert statt. Es treten auf: die Chöre Cathabiles, Tarnauer DFK-Chor, Pfarrchor aus Tarnau und die Gesangsgruppe Kossorowiczanki. Beginn ist um 15:00 Uhr.

**Katowice:** Muzeum Historii Katowic zaprasza na finał wystawy „Bellmer/Visat” w dniach od 15 do 17 stycznia. W programie m.in. wspólne głośne czytanie fragmentów tekstów Hansa Bellmera, kuratorskie zwiedzanie wystawy, esej na głos i kontrabas. Szczegółowy program na [www.mhk.katowice.pl](http://www.mhk.katowice.pl).

**Żłinice:** 15 stycznia odbędzie się w restauracji „U Antka” w Żłinicach bal karnawałowy. Zagra zespół Miraż. Bilety można zamawiać pod numerem telefonu 604 299 974.

**Proskau:** Die Freiwillige Feuerwehr in Proskau veranstaltet am 23. Januar eine Karnevalsparty. Beginn ist um 19:30 Uhr im Sport- und Kulturzentrum in Proskau. Es spielt DJ Matias Kochanek. Tickets und Infos unter 728 820 782. Die Eintrittskarten kosten 120 Zloty pro Paar.

**Głucholazy:** Centrum Kultury w Głucholazach zaprasza 23 stycznia na galę operetkową pt. „Paryski romans”. Bilety w cenie 30 złotych można nabyć w sekretariacie CK. Wystąpi Teatr Muzyczny IWIA.

**Neisse:** Im Landkreismuseum Neisse wird am 8. Januar die Ausstellung „Holzkirchen des Opperlner Landes – Fotos von Tadeusz Parcej” eröffnet. Die Vernissage beginnt um 18:00 Uhr.

**Daniec/Dębska Kuźnia:** Młodzieżowa Orkiestra Dęta zaprasza 6 stycznia na koncert kołęd w języku niemieckim do Dańca (od godz. 15.30) oraz na kołędowanie w „Suchoborku”, które odbędzie się 10 stycznia o godz. 16.00 w Dębskiej Kuźni.

**Olesno:** Miejski Dom Kultury zaprasza 3 stycznia na „Wielopokoleniowe kołędowanie” i koncert kołęd. Wystąpią m.in. miejski chór Olensis i przedszkolaki z przedszkola nr 4 w Oleśnie. Wstęp wolny. *adur*

# Neues Jahr, neue Aufgaben

Mit Zuzanna Donath-Kasiura, Chefin des SKGD-Kulturreferats und Vorstandsmitglied der SKGD, sprach über die Kulturprojekte 2016 Anna Durecka

**Wie sieht das Kulturprogramm der SKGD im neuen Jahr aus. Gibt es neue Projekte oder überwiegen Fortsetzungen der erfolgreichsten Projekte?**

Auf jeden Fall überwiegen zahlenmäßig Projekte, die wir als Fortsetzungen veranstalten werden. Im Frühjahr beginnen wir mit dem traditionellen Rezitationswettbewerb „Jugend trägt Gedichte vor“, der aus drei Etappen besteht: Schuletappe, Gemeindeetappe und regionale Etappe und dann das Finale in Proskau. Dieser Wettbewerb dient vor allem zur Verbreitung der deutschen Sprache. Zur Verbreitung der deutschen Sprache dienen vor allem die Woiwodschafswettbewerbe der deutschen Sprache für Gymnasiasten und Grundschüler. Da sind wir eigentlich schon mittendrin, denn die Schuletappe hat bereits stattgefunden. Anfang Januar wird die Gemeindeetappe veranstaltet. Alle zwei Jahre veranstalten wir auch den deutschen Literaturwettbewerb. Der Wettbewerb fand letztes Jahr statt, 2016 erscheint ein Buch mit den Gewinnerarbeiten.

**Was passiert mit dem anderen erfolgreichen Wettbewerb der SKGD, dem deutschen Liederwettbewerb „Superstar“?**

2016 wollen wir statt des Wettbewerbs einen Gesangsworkshop für die bisherigen bestplatzierten Teilnehmer der letzten Superstar-Editionen veranstalten. Wir arbeiten gerade daran, einen guten Sänger für den Workshop zu engagieren. Wer den Workshop leiten wird, wird sich auch erst zeigen. Auf jeden Fall aber wird der dreitägige Workshop stattfinden, die Finanzierung ist schon gesichert. Wir möchten unseren jungen Sängern die Chance zur Weiterentwicklung geben. Später möchten wir mit den Jugendlichen entscheiden, auf welche Art sie ihr Können zeigen wollen.



Zuzanna Donath-Kasiura

Foto: A. Durecka

Vielleicht werden sie sagen, dass ihnen ein Gesangsworkshop mehr gibt als ein Wettbewerb.

Dafür kommt aber für die SKGD ein neuer Wettbewerb dazu. Ab 2016 sind wir als Organisation offiziell Partner und Mitveranstalter des Wissenswettbewerbs über die deutsche Minderheit, der bisher vom Büro des Abgeordneten Galla für Gymnasiasten veranstaltet wurde. Wir werden auf jeden Fall versuchen, für den Wettbewerb mehr Werbung zu machen.

**Auch die Deutschen Kulturtag stehen weiterhin auf dem Programm?**

Natürlich. Vielleicht schaffen wir es 2016 noch mehr kulturelle Veranstaltungen in kleineren Ortschaften zu veranstalten, damit noch mehr Menschen sich an der deutschen Kultur erfreuen können.

**Was macht die SKGD im Sommer?**

Da haben wir die sog. Sommerworkshops für Kinder in den DFK geplant. In den letzten Jahren wurde dieses Projekt als Märchennächte veranstaltet. 2016 soll das Projekt eine Workshopform haben, über den Inhalt wird noch entschieden.

Im Sommer und Herbst wollen wir außerdem SKGD-Gemeinde- und Landkreisvorstände zur Zusammenarbeit einladen und ihnen anbieten, teilweise die Finanzierung von Konzerten zu übernehmen.

**Ihr Können werden 2016 zum ersten Mal die jungen Spieler aus den deutschen Miro-Fußballschulen bei einem Turnier unter Beweis stellen, das die SKGD veranstaltet.**

übernehmen. Während dieser Konzerte können bzw. sollten sich deutsche Kulturgruppen aus den jeweiligen Gemeinden und Landkreisen präsentieren. Wir planen fünf Kreisconcert auf diese Weise zu veranstalten.

Wir werden auch Deutschkurse in den DFK organisieren, wann, das wird Anfang des Jahres festgelegt.

**Welches Projekt wird 2016 zum ersten Mal veranstaltet?**

Das Fußballturnier für die deutschen Miro-Fußballschulen aus unserer Woiwodschaf. Das wird voraussichtlich im Sommer ausgetragen.

**Wofür hat das polnische Ministerium für Verwaltung und Digitalisierung die meiste Bezuschussung gesichert?**

Die größten Mittel haben wir für die deutschen Kulturgruppen bekommen. Wie jedes Jahr werden die Kulturgruppen die Bezuschussung beantragen müssen. Neu ist, dass die Gruppen 2016 von uns ein Rollbanner bekommen werden, auf dem neben dem Namen der Gruppe auch Infos zur Finanzierung stehen werden. Diese Rollbanner werden die Gruppen bei ihren Auftritten aufstellen müssen, denn damit machen wir Werbung für die SKGD und die Sponsoren, darunter auch die polnische Regierung. □

**Nachruf: Der aus Brieg stammende weltberühmte Dirigent Kurt Masur ist verstorben**

## Sein Zuhause war Schlesien

**Am 19. Dezember starb im Alter von 88 Jahren Kurt Masur, ein weltbekannter Dirigent, der bei vielen Interviews mit Stolz an seine niederschlesischen Wurzeln erinnerte. Masur wurde am 18. Juli 1927 in Brieg geboren.**

Kurt Masur sollte als Sohn eines Elektroingenieurs eigentlich in die Fußstapfen des Vaters treten. Doch nach der entsprechenden Fachlehre, ließ ihn die Musik nicht los. Als 16-Jähriger hörte er zum ersten Mal ein Sinfonieorchester. Dieses Musikerlebnis hat einen großen Eindruck auf ihn gemacht und seinen weiteren Berufsweg geprägt. Eine Sehnenverkürzung am kleinen rechten Finger durchkreuzte seine Pläne Organist zu werden. So wurde er Dirigent mit vielen künstlerischen Stationen. Zuerst in der DDR- Provinz: in Halle/Saale, Erfurt, Schwerin, dann an der Komischen Oper in Berlin, später Chefdirigent der Philharmoniker in Dresden und seit 1970, 26 Jahre Gewandhauskapellmeister in Leipzig. In dieser Zeit hat er seine Heimatstadt Brieg mehrmals besucht. Nach der Wende war er elf Jahre lang Chefdirigent der New Yorker Philharmoniker. Dort wurde er Ehrenmitglied, wie sein Vorgänger Leonard Bernstein. Später war er noch Chefdirigent in London und Paris. 1991 gründete er in Leipzig die Mendelssohn-Stiftung um das Wohnhaus des Komponisten vor dem Verfall zu retten. Oft dirigierte er Benefizkonzerte in der Beethovenhalle in Bonn. Masur lebte für die Musik, er war immer überzeugt von ihrer großen Macht. „Wenn man alle Menschen der Welt in einen Konzertsaal setzen könnte, würden sie zumindest für zwei Stunden friedvoll sein“, sagte er einmal.

Der berühmte Sohn Briegs erhielt auch die Ehrenbürgerschaft der Stadt,

**Als 16-Jähriger hörte er zum ersten Mal ein Sinfonieorchester. Dieses Musikerlebnis hat einen großen Eindruck auf ihn gemacht und seinen weiteren Berufsweg geprägt.**

die ihm am 30 Mai 1996 verliehen wurde. Brieg besuchte er immer wieder gerne, zeigte großes Interesse für die jungen Musiker in seiner Geburtsstadt. Er hat der dortigen Musikschule ein neues Klavier geschenkt. Das letzte Mal besuchte er Brieg im September 2015. Er weilte in der Stadt nur einige Stunden, wollte nur die Orte aus seiner Kindheit besuchen. Vielleicht ahnte er, dass dies sein letzter Besuch in der Heimat sein wird. Von Schlesien schwärmte er in vielen Interviews. Auf die Frage, wo er sich zu Hause fühle, ob vielleicht in Leipzig, wo er 30 Jahre lang gelebt hat, antwortete er einmal: „Nein. Leipzig ist nicht meine Heimat Ich bin ja Schlesier. In Polen haben wir Freunde, dort habe ich ein ganz starkes Zuhausegefühl“. Neben seiner künstlerischen Tätigkeit fühlte er sich auch der Gesellschaft verpflichtet. So gehörte er am 9. Oktober 1989 zu den



Das letzte Mal war Kurt Masur in Brieg im September 2015

Foto: K. Swiderski

Verfassern des Aufrufs „Keine Gewalt“ bei den Leipziger Montagsdemonstrationen. Besonders seine Stimme hat zum friedlichen Verlauf beigetragen.

Seiner Parkinsonkrankheit zwang ihn in den letzten Jahren immer öfter Konzerte abzusagen. Sein letztes Konzert als

Dirigent hat er im Frühling 2014 gegeben. Er hinterlässt seine dritte Frau und fünf Kinder aus drei Ehen. Einer seiner Söhne ist inzwischen ein erfolgreicher Dirigent geworden.

Anna Durecka  
Johannes Golawski

**Dylaki: DFK słynie z jednego z najlepszych folklorystycznych zespołów tanecznych na Śląsku**

# Historia sukcesów

**Spółecznie przepracowali kilkanaście tysięcy godzin, odnieśli sukcesy na polu edukacyjnym i kulturalnym, a to wszystko w ciągu 25 lat. Koło mniejszości niemieckiej w Dylakach ciągle się rozwija i już snuje plany na kolejne lata działalności.**

Dylaki to wioska licząca niespełna 1300 osób, przy czym dwustu mieszkańców to członkowie tamtejszego DFK, którzy brali czynny udział w budowaniu mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie. Obecni byli podczas spotkania Niemców z Johannem Krollem w Strzebinowie oraz Domu Kultury w Ozimku, uczestniczyli w pierwszej niemieckojęzycznej Eucharystii na Górze Świętej Anny w 1989 roku oraz w Mszy Pojednania w Krzyżowej. Przy ich kole działa najstarsza na Opolszczyźnie grupa terenowa Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej oraz zespół Dialog, który od 21 lat podbija sceny taneczne na całym świecie. Przewodniczącą organizacji w Dylakach, Helga Baron, poświęca większość swojego czasu na przygotowywanie przedsięwzięć, dzięki którym zarówno członkowie DFK, jak i cała wieś mogą się rozwijać.

## Przed wszystkim edukacja

W Publicznej Szkole Podstawowej im. Karola Miarki w Dylakach od momentu stworzenia takiej możliwości w Polsce uczniowie uczą się języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej. – Na początku zdarzały się docinki i nieodpowiednie zachowanie wobec uczniów uczących się tego języka – mówi Helga Baron. – Po krótkim czasie to jednak zanikło, a stosunki ze szkołą do dzisiaj układają się bardzo dobrze. Szkoła aktywnie włącza się w różne akcje, wzbogacając swoimi programami nasze spotkania. Dzięki staraniom DFK przedszkole w Dylakach otrzymało gry dydaktyczne, materiały dla nauczycieli, przybory do pracy, sprzęt sportowy, kulkierki i instrumenty muzyczne, a szkoła została wyposażona w używany sprzęt komputerowy, który uzyskano dzięki współpracy z Niemcami w Danii. – Gościliśmy także dwóch nauczycieli z Niemiec, a kilkoro studentów Uniwersytetu Kilońskiego odbywało w PSP w Dylakach praktyki.



Na dyplomy, puchary i trofea zespół Dialog nie ma już właściwie miejsca.

Foto: A. Durecka

## Próżno szukać koła DFK, które byłoby takie aktywne jak orętsgrupa z Dylak.

rowy, który uzyskano dzięki współpracy z Niemcami w Danii. – Gościliśmy także dwóch nauczycieli z Niemiec, a kilkoro studentów Uniwersytetu Kilońskiego odbywało w PSP w Dylakach praktyki.

## Młodzi Niemcy też aktywni

Młodzież z Dylak wyprzedziła Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP, który został zarejestrowany w 1992 roku. Barbara Baron, córka pani Helgi, założyła grupę młodych aktywistów już dwa lata wcześniej. Grupa istnieje do dzisiaj i dzięki swojej wieloletniej, intensywnej aktywności wzbudza podziw innych kół terenowych BJD. Warto wspomnieć, że dwóch członków DFK w Dylakach należy do założycieli ZMMN w RP.

W 1993 roku pani Barbara poszła o krok dalej i założyła zespół taneczny Dialog, który obecnie liczy 40 tancerzy. Partnerami, z którymi zespół współpracuje, są między innymi: Związek Ukra-

inów w Polsce, ukraiński zespół tańca ludowego Czeremosz, mniejszość niemiecka w Danii, Österreichische Landsmannschaft z Wiednia oraz mniejszość polska na Łotwie. – Do najważniejszych naszych sukcesów mogą zaliczyć Grand Prix Ogólnopolskiego Festiwalu Zespołów Mniejszości Narodowych w Polsce, podwójne Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Zespołów Mniejszości Narodowych Europy i Azji, wyróżnienie Marszałka Województwa Opolskiego, dwukrotne I miejsce w opolskim Przegłądzie Zespołów Tanecznych „Płasowadła”, nagrody choreografa, czterokrotne nagrody Burmistrza Gminy i Miasta Ozimek dla animatorów kultury oraz udział w powstawaniu filmu polsko-amerykańskiego „Jubileusz” – opowiada Barbara Baron.

Zespół tańczył na scenach w całej Polsce, w Niemczech, Czechach, Austrii, Słowacji, Danii, Szwecji, Holandii, na Ukrainie, Litwie, Łotwie i w Estonii. W nadchodzącym roku grupa wystąpi w Belgii podczas Europy 2016.

– Sukcesy grupy są sukcesami dotychczasowych zarządów, rodziców, przyjaciół i ich intensywnej pracy. To sukces wszystkich członków DFK, którzy swoimi regularnymi składkami wspierają pracę zespołu, to również sukces tych, którzy finansowo wspierają



Założycielką koła i szefową jest Helga Baron.

Foto: A. Durecka

zespół, a są nimi: Urząd Gminy i Miasta w Ozimku, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim, Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji w Warszawie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Republiki Federalnej Niemiec, Österreichische Landsmannschaft z Wiednia i wielu prywatnych sponsorów – dodaje prowadząca zespół.

## Imponujące liczby

– 249 osób z Dylak otrzymało pomoc medyczną w formie bezpłatnych leków, ponad 300 osób wzięło udział w licznych wycieczkach, a przeszło 200 młodych ludzi wzięło udział w koloniach organizowanych przez TSKN w Opolu. Ponadto przeszło 50 osób było na wczasach bądź pobytach sanatoryjnych organizowanych przez Towarzystwo Dobroczynne Niemców z oddziałem w Dylakach. Ale to nie wszystko – mówi przewodnicząca DFK. – Koło zorganizowało 3 seminaria historyczne, 9 weekendowych warsztatów tanecznych, 13 kursów językowych, 8 kursów robótek ręcznych, 24 wyjazdy na pielgrzymki, 18 wyjazdów wycieczkowych, 25 spotkań bożonarodzeniowych lub adwentowych, 25 spotkań z okazji Dnia Matki i Ojca, 23 razy obchodziliśmy dzień św. Marcina (w gminie Ozimek byliśmy pierwsi). Osiem razy zorganizowaliśmy uroczystości Dnia Seniora, 4 razy Dnia Dziecka oraz 18 wieczorków tanecznych.

Dagmara Mientus

## Karolin łunaczi

Świynta, świynta i zająś po świyntach. Tak to już je, jak wum ostatnio pisałach, ani nie wert tygo całygo szykowaniol, kupowaniol, bo jedyny co na ty świynta idzie dostać, to chyba oprócz wszystkich geszynków to jeszcze gupawki skuli tygo całygo rumoru wele świiunt. Czowiek, zamiast cieszyć se rodzinum, to potym yno sprzuntol i szykuje, a teraz co? Zająś możemy wszystko sprzuntać i to na dodatek jeszcze wyinci jak przed świyntuma. Ale przinajmniej na Wilijoł u nols było inaczi jak zawsze, bo z małym to już wszystko je einfach inkszy, dużo lepszy, fajniejszy i ciekawszy. Nie dojść, że było nols o jedynego wyinci, to jeszcze szczyńcia tyż dużo wyinci. Przed nami Nowi Rok i wycie co... najważniejszy, żeby w tym Nowym Roku nie było gorzi jak w tym tera. A jakby było lejpi, to już marzyni! Nojważniejszy coby wols we tym roku szczyńciy nie opuszczalo, zdrowiy wum dopisywalo, no i piniyndzi w potmaneyu nigdy nie brachowalo, a reszta to już se sama ułozii.

Jak tak myślam o tym roku, co tera już po leku se kińczy, to mogam pedzieć, że był to dū mie jedyn z nojlepszych, jaki przeżyłach. Rodzina nūm sie powiynkszyła, robota mūmy, dach nad gowum mūmy, zdrowiy dopisyje, to co wyinci nūm jeszcze trzeba! To styknie aż nadto, a wszystko inny se samo ukłodoł. Co roku gołdajūm o postanowiyniach na nowi rok, o tym, że cza wszystkie dugi popłacić, że nojlepi coby wszystko było wyjaśniūm przed kińcym roku i coby ze wszystkimi



co pogodzić. A co majūm pedzieć ci, co majūm kredyty, nie majūm piniyndzi spłacić dugów, abo ci, co na świynta dopiyo wejźli jakoł pożyczka. Tym niy ma do śmiychu, a żyć przeca trzeba mieć za co. Joł wum powiam tela, co ostatnio corolż to barzi widzam i próbujm jeszcze barzi docyniać. Cieszcie se z tygo, co molcie, i docyniecie to, bo apetyt rojśnie w miara jedzyna i to, co nie-jedyn z nols moł, o tym niektorzi yno mogūm pomarzyć niestety, a czowiek by yno chciał jeszcze wyinci. Wszystkygo einfach nie idzie mieć, cza mieć jakys marzynia, za czymś dūnżyć, ale nie wszystko złoto, co sie świyuci, pamiyntecie!!! I jak wum już tyż kedyś gołdalach, kto dugo lygoł, tym moł kupa dzieci. Szczyńcia i zdrowioł jeszcze rotz wum życzam i pamiyntecie, że einfach nie idzie mieć wszystkygo, co se chce, a nierolż mūmy wyinci, niż myślymy, a tygo ani nie widzimy. Spróbujcie to docynić. □

## TSKN: Rzeczniczka świeżo wyszkolona

# Będzie lepszy PR

**Joanna Hassa, rzeczniczka prasowa opolskiego TSKN, zakończyła niedawno pięcioletniowe hospita-cje w niemieckiej agencji PR-owej Schwartz Public Relations w Berlinie. Staż sfinansował Instytut Stosunków Zagranicznych Ifa.**

– Instytut Stosunków Zagranicznych wystartował w tym roku z nowym programem hospitacyjnym dla młodych osób aktywnie działających lub pracujących w strukturach mniejszości niemieckiej w Europie. Z założenia program ma pomóc w rozwoju i pokazać metody pracy przedstawicielom organizacji i mediów mniejszości niemieckiej – wyjaśnia Joanna Hassa.

Uczestnik hospitacji przebywa w wybranej przez siebie instytucji od 4 do 6 tygodni, otrzymując w tym czasie wsparcie finansowe w formie stypendium. Staż w instytucji innej niż placówka mniejszości niemieckiej można odbyć jedynie w drodze wyjątku. – W związku z moją funkcją, którą pełnię w TSKN-ie, kampanią wyborczą, w której brałam czynny udział, TSKN zdecydował się wysłać mnie na hospita-cje, które pomogłyby mi w pełnieniu funkcji rzecznika prasowego i pozwoliły zdobyć dodatkowe umiejętności w zakresie prowadzenia komunikacji i komunikacji kryzysowej – wyjaśnia Joanna Hassa.

W ten sposób rzeczniczka mniejszości trafiła do agencji Schwartz Public



Joanna Hassa w agencji Schwartz Public Relations spędziła pięć tygodni. Źródło: Schwartz Public Relations

Relations w Monachium. To jedna z najlepszych niemieckich agencji PR, zajmująca się komunikacją w dziedzinie IT i nowych technologii. Agencja dba o wizerunek wielu firm z Niemiec, Austrii, Szwajcarii, a nawet Stanów Zjednoczonych. – W agencji głównie przypatrywałam się, jak pracownicy komunikują się z klientami i dziennikarzami, w jaki sposób przygotowują teksty, jak planowane są poszczególne kampanie, jak agencja doradza potencjalnemu klientowi, jak tworzone są bazy danych – mówi Joanna Hassa. adur

## Oppelner Nachrichten

### Samstagskurse fünf Jahre alt:

Am 12. Dezember wurde mit einer Feier im Oppelner Marschallamt das Herbst-



Foto: Facebook/Samstagskurs

Winter-Semester der deutschen Samstagskurse abgeschlossen. Zum offiziellen Abschluss kamen Kinder mit ihren Eltern und Kursleitern. Die Kinder zeigten während kurzer Auftritte, was sie in den vergangenen Monaten während der Samstagskurse gelernt haben. In den meisten DFK, die am Herbst-Winter-Semester der Kurse teilgenommen haben, geht es im Frühling wieder los. Die Samstagskurse werden seit fünf Jahren von der deutschen Minderheit veranstaltet, sie werden vom VdG organisiert.

### Neues Lehrmaterial:

Auf der Internetseite der Deutschen Bildungsgesellschaft [www.dbg.vdg.pl](http://www.dbg.vdg.pl) wurde neues Lehrmaterial für Deutschlehrer zu deren Verfügung gestellt, das man kostenlos runterladen kann. Das Deutsch-Polnische Wörterbuch zur physischen Geographie für den bilingualen Erdkundeunterricht wurde von zwei Schülerinnen erstellt: Antonia Sabasch und Krystyna Szmolke. Unterstützung bekamen die Schülerinnen von Gabriela Kachel. Das Wörterbuch findet man in der Kategorie Bildung.

### Piłkarski wyjazd:

W dniach 10–12 grudnia Niemieckie Towarzystwo Oświatowe we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Opolskiego oraz Niemieckim Związkiem Piłki Nożnej zorganizowało wyjazd studyjny pod hasłem „Polityka sportowa, społeczna odpowiedzialność sportu”. W podróży tej uczestniczyli samorządowcy województwa opolskiego, którzy pragnęli się dowiedzieć, jak funkcjonują regionalne związki piłki nożnej w Niemczech. Wśród prelegentów znaleźli się m.in.: prezes Dolnosaksońskiego Związku Piłki Nożnej Karl Rothmund, skarbnik oraz przyszły prezes DFB Reinhard Grindel oraz Willi Hink, dyrektor DFB odpowiedzialny za politykę społeczną DFB. Samorządowcy mieli również okazję zapoznania się z funkcjonowaniem klubów z mniejszości narodowych, w tym polskiej i tureckiej. Projekt ten został zrealizowany dzięki dotacji Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

### Młodzi Europejczycy:

22 grudnia w Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej (siedziba w Gliwicach) odbyło się wręczenie nagród w konkursie „Jestem Europejczykiem. Jestem tolerancyjny”. Zadaniem uczestników konkursu było nagranie krótkiego filmu (1–2 min), który miał pokazać, że jest się Europejczykiem, dla którego tolerancja, wolność jednostki, równość, demokracja, prawa człowieka to podstawowe wartości i zasady życia we wspólnej Europie i Polsce. Zwycięzcą konkursu okazali się uczniowie z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Gierakowicach, drugie zajęli uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 2 w Lublińcu, a trzecie przypadło uczniom Zespołu Szkół w Otmuchowie.

### Świąteczne pierniczenie:

Z okazji świąt członkowie Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej spotkali się na „pierniczeniu”, czyli budowaniu piernikowych chatek oraz spotkaniu świątecznym. Impreza odbyła się 17 grudnia w siedzibie BJD w Opolu. adur

## Oppelner Nachrichten

war eine Zeitung, die von 1895 bis 1935 im Oppelner Land erschien.



**Porady: Jak odliczyć prezenty świąteczne od podatku w Niemczech?**

# Mapa możliwości w pigułce

**Jak co roku przedsiębiorcy z Polski, którzy założyli firmy w Niemczech, stają przed problemem, w jaki sposób odliczyć od podatku prezenty dla klientów i pracowników. Okazuje się, że należy rozróżnić, kto jest odbiorcą prezentu, ponieważ inne regulacje dotyczą klientów, a inne pracowników.**

Jeżeli chodzi o pracowników, podatnikowi od wynagrodzenia podlegają nie tylko zarobki, ale generalnie wszystkie inne korzyści materialne (wynagrodzenia rzeczowe), jakie pracownicy otrzymają od pracodawcy. Poza tym od tej reguły istnieje bardzo ważny wyjątek – korzyści materialne z udziału w uroczystościach firmowych i otrzymane przy tym darowizny są zwolnione z podatku od wynagrodzenia. Aby była mowa o zwolnieniu z podatku od wynagrodzenia, należy szczególnie zwrócić uwagę na pewne fakty:

Niepieniężne darowizny nie są opodatkowane do maksymalnej kwoty 186 euro rocznie na pracownika.

Zwolnione z podatku są wyłącznie darowizny niepieniężne. Darowizny pieniężne zawsze podlegają opodatkowaniu. Do darowizn niepieniężnych zalicza się również bony względnie monety podarunkowe, które nie mogą być wymienione na gotówkę. Złote monety, dla których pierwszoplanową rolę gra wartość złota, w praktyce administracyjnej uznawane są za darowizny niepieniężne. Wbrew decyzji Niezależnego Senatu Finansowego (Unabhängiger Finanzsenat), ale według opinii Ministerstwa Finansów również winiety autostradowe uchodzą za darowizny niepieniężne.

Darowizna niepieniężna nie może mieć charakteru indywidualnej nagrody dla pracownika (na przykład za dobre wykonywanie pracy, z okazji urodzin, zawarcia związku małżeńskiego i tak dalej). Musi chodzić o ogólne wsparcie dla wszystkich pracowników z jakiejś okazji (na przykład święta Bożego Narodzenia, jubileusz firmy, wycieczka zakładowa i tak dalej).

Zorganizowanie imprezy zakładowej (na przykład bożonarodzeniowej) nie jest konieczne dla zwolnienia z opodatkowania niepieniężnej darowizny. Jeśli takowa impreza jest zorganizowa-



na, dla ścisłości należy zwrócić uwagę na to, że korzyść materialna z darmowego uczestnictwa w takiej uroczystości (na przykład wyżywienie, udział w programach rozrywkowych, wycieczki) jest zwolniona z podatku do kwoty 365 euro na pracownika rocznie.

**Podatek dochodowy:** Prezenty mogą być przedstawione jako wydatki operacyjne (dobrowolne koszty socjalne).

**Podatek VAT:** Prezenty świąteczne dla pracowników zasadniczo podlegają podatkowi VAT. Wyjątkiem są jedynie drobne upominki. Warunkiem obowiązku odprowadzenia podatku VAT jest możliwość całkowitego lub częściowego odliczenia wcześniej naliczonego podatku VAT z tytułu dostawy. Podstawą obliczenia podatku obrotowego jest cena zakupu, względnie koszty własne.

**Podarunki dla klientów**

**Podatek dochodowy:** Prezenty świąteczne dla klientów i partnerów biznesowych

zazwyczaj nie podlegają odliczeniu od podatku, jako wydatki operacyjne. Tego rodzaju koszty zaliczają się do tak zwanych „kosztów reprezentacyjnych niemożliwych do odliczenia”. Jako koszty operacyjne jak najbardziej można uznać takie prezenty dla klientów, które zostają rozdane w celach reklamowych. Jednak obowiązuje to tylko wtedy, gdy

owe przedmioty mają odpowiednią skuteczność reklamową. Odnosi się to na przykład do długopisów, kalendarzy, zapalniczek czy wina wtedy, gdy opisane są nazwą lub logiem firmy i nie są produktami ekskluzywnymi.

**Podatek VAT:** Również prezenty dla klientów objęte są podatkiem VAT, pod warunkiem, że możliwe było całkowi-

**Złote monety, dla których pierwszoplanową rolę gra wartość złota, w praktyce administracyjnej uznawane są za darowizny niepieniężne.**

te lub częściowe odliczenie wcześniej naliczonego podatku z tytułu dostawy. Wyjątek stanowią tylko upominki o małej wartości lub próbki towarów. Jako małą wartość przyjmuje się maksymalnie 40 euro (bez podatku VAT), przy czym wartość prezentów, jakie otrzyma jeden odbiorca, nie może przekroczyć tej granicy podczas roku kalendarzowego. Koszty produktów reklamowych o niskiej wartości, jak długopisy, nie są wliczane do kwoty maksymalnej 40 euro. Podsumowując – można powiedzieć, że „prawdziwe” prezenty świąteczne dla klientów (nie chodzi tu o produkty reklamowe i próbki towarów) nie mogą być uznawane jako koszty operacyjne ani nie dają możliwości ostatecznego odliczenia podatku naliczonego z tytułu dostawy, o ile zostanie przekroczony próg 40 euro.

*Rubryka jest tworzona przez Krzysztofa Świerca oraz firmę Smuda Consulting.*

*Zachęcamy również do odwiedzenia strony [www.intertax24.com](http://www.intertax24.com) oraz [www.smuda-consulting.com](http://www.smuda-consulting.com).*

**E**in Arbeitnehmer in Österreich hat an Feiertagen das Recht auf ununterbrochen arbeitsfreie Zeit von jeweils mindestens 24 Stunden, beginnend frühestens um Mitternacht und spätestens um 6:00 Uhr des Feiertages. Es gibt laut Feiertagsgesetz folgende Feiertage: 1. Januar, 6. Januar, Ostermontag, 1. Mai, Himmelfahrt, Pfingstmontag, Fronleichnam, 15. August, 1. November, 8. Dezember, 25. Dezember, 26. Dezember. Aber: Der 24. Dezember und 31. Dezember sowie der Ostersonn-

tag sind im Sinne des Feiertagsgesetzes keine Feiertage! Für die Angehörigen der Evangelischen Kirche Augsburgischen und auch Helvetischen Bekenntnisses, der Altkatholischen Kirche und der Evangelisch-Methodistischen Kirche ist auch Karfreitag ein arbeitsfreier Tag. Hingegen zählt der Reformationstag nicht zu den arbeitsfreien Tagen. Für Arbeitnehmer, die der jüdischen Glaubensgemeinschaft angehören, gilt nach dem Tarifvertrag von 1953 der sog. Versöhnungstag. Die-

ser ist arbeitsfrei, wenn der mindestens eine Woche zuvor gestellte Antrag auf Arbeitsbefreiung an dem Tag von der Arbeitsstätte akzeptiert wird und nicht im Widerspruch zum Betriebsinteresse steht. Von den allgemeinen Bestimmungen über gesetzlich arbeitsfreie Zeiten gibt es allerdings auch Ausnahmen. Darüber und über eine Reihe weiterer Punkte dieser Thematik berichten wir in einer der ersten Ausgaben des Wochenblattes im Januar 2016. Wir freuen uns auf Sie.

**Wirtschaft: Deutsche Verbraucher in bester Laune**

## Gehälter nach oben? Hoffentlich!

**Nach monatelanger Zurückhaltung gaben die Verbraucher in Deutschland im Dezember letzten Jahres nun wieder eine Menge Geld aus. Die verbesserte Kauflaune ist nicht zuletzt auf die prognostizierte wirtschaftliche Belebung und folglich auf mögliche Lohnerhöhungen zurückzuführen.**

Der durchwachsenen Verbraucherstimmung zum Ende des Jahres 2015 hin lagen die Migrationskrise sowie Befürchtungen über Terrorgefahren zugrunde. Am Jahresende ist die Stimmungslage laut Erhebungen der Gesellschaft für Konsumforschung (GfK) jedoch deutlich besser geworden und gebe Anlass zu einem optimistischen Ausblick.

**Arbeitsmarkt in Hochform**

Im laufenden Monat 2016 soll der Konsumindex in Deutschland von 9,3 Punkten im Dezember 2015 auf 9,4 Punkte steigen, prognostiziert die GfK. Dies weise darauf hin, dass der viermonatige Trend zu einem rückläufigen Konsumindex in der Bundesrepublik nun beendet sei, nicht zuletzt im Hinblick auf die erhofften Lohnerhöhungen von Bundesbürgern. Zunehmend optimistisch seien die Verbraucher neben den positiven Wirtschaftsprognosen

**Die Gesellschaft für Konsumforschung prognostiziert, dass es dem deutschen Arbeitsmarkt in diesem Jahr mindestens so gut wie 2015 gehen wird**

aber auch durch die günstige Preisentwicklung, insbesondere die niedrigen Ölpreise. Auf dieser Grundlage geht die GfK davon aus, dass es dem deutschen Arbeitsmarkt in diesem Jahr mindestens so gut wie 2015 gehen wird.

**Gesicherte Beschäftigung**

Damit im Zusammenhang dürften auch die Ängste wegen drohender Arbeitsplatzverluste bereits abgenommen



Die Einkaufspassagen in Deutschland können dank der guten Verbraucherstimmung hohe Umsätze verzeichnen.

Foto: Fschuetz/Wikipedia

haben, und man weiß ja, dass gesicherte Arbeitsplätze den Konsum ankurbeln. Vor allem damit erklären die GfK-Experten die seit Monaten zu beobachtende überdurchschnittliche Bereitschaft der Verbraucher in Deutschland, mehr Geld auszugeben, größere Käufe wie Autos

oder Möbel vorzunehmen oder sich auch teure Urlaubsreisen zu leisten. Keinerlei Einfluss auf die Verbraucherstimmung habe hingegen die nun erfolgte Erhöhung des Basiszinssatzes durch die US-Zentralbank Fed, also der sog. Abschied von der Politik des billigen Geldes. Ganz

anders sei es um die Flüchtlingsfrage bestellt: Der anhaltende Zustrom von Migranten und der damit verbundene Anstieg der finanziellen Lasten werde sich über kurz oder lang negativ auf die Verbraucherstimmung auswirken.

Johann Engel

**Wirtschaft: Steinkohlebergwerke in Deutschland werden Geschichte**

# Das Ende einer bedeutsamen Epoche

**Der Abbau von Steinkohle in Deutschland befindet sich in seiner Endphase. So schließt nun auch die Zeche Auguste Victoria in der Ruhrgebietsstadt Marl im Kreis Recklinghausen nach über 100 Jahren endgültig ihre Pforten. Bis jetzt förderten dort noch mehr als 3.000 Bergleute etwa drei Millionen Tonnen Kohle pro Jahr.**

Gefördert wird der Rohstoff derzeit noch im Bergwerk Prosper-Haniel in Bottrop (Ruhrgebiet) und in Ibbenbüren bei Münster. Beide Zechen sollen jedoch 2018 geschlossen werden. Dann endet auch ein zentrales Kapitel in Deutschlands Industriegeschichte. Allerdings bekommt die Bundesrepublik schon jetzt gut 50 Millionen Tonnen Kohle jährlich aus dem Ausland – denn ohne diese kommen deutsche Kraftwerke eben nicht aus.

## Die Schließung läuft seit den 60er-Jahren

Dennoch steht außer Zweifel, dass die Zeiten, in denen die Kohle nicht nur in Deutschland als „das schwarze Gold“ galt, nun blitzschnell und in Deutschland auch offenbar unwiederbringlich vorübergehen. So waren noch Ende der 1950er-Jahre 153 Steinkohlegruben in Deutschland in Betrieb und die nahezu 600.000 dort beschäftigten Bergleute förderten 125 Millionen Tonnen des Rohstoffes im Jahr. Doch bereits in den 1960er-Jahren folgten erste Zerschließungen. Eine große soziale Herausforderung der vergangenen Jahrzehnte war daher es zu vermeiden, dass auch nur ein Bergmann auf der Straße landete. Gleiches gilt nun auch für das soeben stillgelegte Bergwerk in Marl, denn viele der Mitarbeiter werden demnächst bei Prosper-Haniel aufge-

**Mit der Stilllegung der Zeche Auguste Victoria hat die 2011 beschlossene letzte Phase des Ausstiegs aus dem Kohleabbau in Deutschland nun begonnen.**

nommen, während andere die Frühpensionierung in Anspruch nehmen können. Nur einige hundert von ihnen bleiben noch über die kommenden Jahre in Marl, aber nur, um das Bergwerk zu „entschärfen“, die Förderschächte zu entwässern und die Maschinen zu warten, welche anschließend verkauft werden sollen.

## Deutschlands technisches Gedankengut hoch im Kurs

Die zu verkaufenden Maschinen haben schon jetzt etliche Kaufwillige gefunden, darunter vor allem Unternehmen aus Tschechien, Polen, der Türkei, Russland und der Ukraine. Zu kaufen ist übrigens das komplette Bergwerks-Equipment, von Rotationsmaschinen bis hin zu Abbaustößkombinen. Das



Im Bergwerk Prosper-Haniel in Bottrop soll nur noch bis 2018 Kohle gefördert werden

Foto: Goseteufel/wikipedia

zuständige deutsche Unternehmen RAG Mining Solutions mit Sitz in Herne (Ruhrgebiet), das Bergwerksausrüstungen vertreibt, bietet Kaufinteressierten neben Maschinen auch eine Beratung rund um den Kohleabbau an. Die vielen Kaufwilligen seien der Firma zufolge darauf zurückzuführen, dass das Ausland deutsches Know-how in diesem Bereich und überhaupt Maschinen aus deut-

scher Produktion sehr zu schätzen wisse. Deutsche Branchenverbände wiederum weisen darauf hin, dass die deutschen Bergbau-Zulieferer mehr als 90 Prozent ihrer Umsätze ausländischen Kunden verdanken. Zu den Hauptabnehmern gehören Steinkohle-Riesen wie Australien, USA, Russland und China. Die Anforderungen der Kunden sind jedoch unterschiedlich: „In Australien hat die

Automation oberste Priorität, da sie die höchste Produktivität ermöglicht“, sagen Spezialisten vom Verband Deutscher Maschinen- und Anlagenbau e.V. (VDMA). Russische Kunden wiederum bevorzugten zuverlässige Maschinen, die lange wartungsfrei arbeiten können, während die Chinesen vor allem an höchster Leistung interessiert seien.

## Kohle zukünftig aus dem Import

Mit der Stilllegung der Zeche Auguste Victoria hat die 2011 beschlossene letzte Phase des Ausstiegs aus dem Steinkohleabbau in Deutschland nun begonnen. Noch 1980 wurden in der Bundesrepublik fast 87 Millionen Tonnen Steinkohle gefördert, 2014 erreichte das Abbauvolumen nur noch 7,5 Millionen Tonnen. Vor zehn Jahren beschäftigten die Bergwerke im Ruhrgebiet und im Saarland noch gut 38.500 Mitarbeiter, heute sind es nur noch 8.000. Der traditionsreiche und einst so hochgeschätzte deutsche Steinkohlebergbau neigt sich damit endgültig seinem Ende zu. Und das, obwohl jedem klar ist, dass Steinkohle bei der Erzeugung elektrischer Energie in Deutschland unentbehrlich ist und bleibt. Deshalb wird sie in Zukunft importiert, denn der Anteil von Steinkohle an der deutschen Energiebilanz beträgt heute 18 Prozent und es ist eher unwahrscheinlich, dass sich dies in absehbarer Zeit ändern könnte. Nebenbei: Erst 2022 will Deutschland seine letzten Atomkraftwerke außer Betrieb setzen, aber die Entwicklung im Bereich erneuerbarer Energien braucht noch immer Zeit.

Krzysztof Świerc

## Schlesische Wirtschaftsschau

### Attraktives Oberschlesien

Das Institut für Marktwirtschaftsforschung hat in Zusammenarbeit mit der Konrad-Adenauer-Stiftung einen Bericht zum Thema „Die Investitionsattraktivität der Woiwodschaften und Unterregionen Polens 2015“ zusammengestellt. Die Woiwodschaften wurden in sieben Kategorien bewertet: verkehrstechnische Erreichbarkeit, Arbeitsressourcen und -kosten, Absatzmarkt, wirtschaftliche Infrastruktur, soziale Infrastruktur, allgemeine Sicherheit und Aktivität gegenüber Investoren. In der Gesamtwertung hat die Woiwodschaft Schlesien als besonders investitionsattraktiv gewonnen, gefolgt von den Woiwodschaften Masowien und Niederschlesien. Auf dem letzten Platz landete Podlachien. Die Unterregionen wurden in drei Kategorien eingestuft: gewerbliche Aktivitäten, Dienstleistungsaktivitäten und High-Tech-Aktivitäten. Zu den Unterregionen mit der höchsten Investitionsattraktivität für gewerbliche



Die Woiwodschaft Schlesien (im Bild ihre Hauptstadt Kattowitz) zeichnet sich polenweit durch die größte Investitionsattraktivität aus, besagt ein aktueller Bericht des Institutes für Marktwirtschaftsforschung.

Aktivitäten gehört ein Gebiet um Oberschlesien und westliches Kleinpolen. Es zeichnet sich durch seine gewerblichen Traditionen und folglich durch seinen gut entwickelten Produktionssektor, einen fachlichen Arbeitsmarkt und eine gute verkehrstechnische Erreichbarkeit aus. In der Spitzengruppe

befinden sich noch fünf Regionen: Lodz, Breslau, Posen, Bromberg-Thorn und Stargard. Wie die Verfasser des Berichts betonen, hat die Attraktivitätsbewertung einen relativen Charakter: „Der Bezugspunkt ist der Mittelwert für die Gesamtheit der Woiwodschaften bzw. Unterregionen. Dass bei einer Verwal-

tungseinheit schlechtere Ergebnisse als in den vorangegangenen Ausgaben des Berichts verzeichnet wurden, muss nicht gleich eine tatsächliche Verschlechterung der Attraktivität bedeuten, sondern es könnte auf eine größere Verbesserung in anderen Regionen zurückzuführen sein“, heißt es im Bericht.

### Installation für 2,4 Milliarden Złoty

Der Unternehmensgruppe Azoty ZAK aus Kandrzin-Kosel liegt bereits eine Durchführbarkeitsstudie für eine Kohlevergasungsanlage vor: „Der Aufwand für die Erzeugung von Methanol aus dem Gas, das bei der Kohlevergasung entsteht, ist mit 263 Euro je Tonne errechnet worden“, erklärte Dr. Tomasz Chmielniak vom Institut für Chemische Kohleverarbeitung. „Das ist zwischen 60 und 187 Euro weniger im Vergleich mit dem Marktpreis des Methanols im Jahr 2014.“ Bei der Kohlevergasung wird Gas gewonnen, das zur energiewirtschaftlichen Erzeugung von Wärme und Elektri-

zität genutzt werden kann. Es kann auch Erdgas ersetzen oder zur Erzeugung von Flüssigtreibstoffen dienen. „Kohlevergasung und saubere Kohletechnologien sind zweifellos eine riesige Chance nicht nur für Polens Bergbau und Chemie, sondern auch für die gesamte polnische Wirtschaft. Ich bin deshalb überzeugt, dass wir dank solcher innovativen Vorhaben auch die Position unserer Region festigen und einen vielfältigen Nutzen aus ihnen ziehen können“, sagte Adam Leszkiewicz, Vorstandschef von Azoty Kandrzin-Cosel. Zur Erinnerung: Ausgerechnet bei ZAK soll eine erste emissionsarme Kohlevergasungsanlage entstehen. Die Erfolgchancen des Projekts wurden vor einigen Tagen auf einer Pressekonferenz in Kandrzin-Cosel thematisiert. Die Installation würde ca. 2,4 Milliarden Złoty kosten, etwa eine Million Tonnen Kohle im Jahr verbrauchen und nahezu 15 Prozent des von Azoty benötigten Gases bringen

Krzysztof Świerc

### Werbung / Reklama



# MOSKITIERY

- ~ moskitiery
- ~ markizy
- ~ okna
- ~ bramy garażowe
- ~ drzwi
- ~ plisy
- ~ rolety
- ~ refleksy
- ~ roletki materiałowe
- ~ parapety

**umów się na bezpłatny pomiar**

46-070 Osiny, tel. 77 400 98 01  
ul. Opolska 3a mob. 607 312 555

[www.moskitiery-salkon.pl](http://www.moskitiery-salkon.pl)



Modern DESIGN  
**SALKON**  
Nowoczesne TECHNOLOGIE



## OPTYK ROSA

Zakład Optyczny  
Poradnia Okulistyczna  
Marek Rosa & Michał Rosa

Zapraszamy  
pn.-pt. 9.00-18.00  
sob. 10.00-13.00

**Raty**  
10 x 0%  
bez żadnych kosztów

**Bezpłatne badanie wzroku przy zakupie okularów**

**KOMPUTEROWY DOBÓR OPRAW\***

Badania okulistyczne kontrakt NFZ  
Narodowy Fundusz Zdrowia

Opole, ul. Krakowska 12, tel. 077 42-30-350  
ul. Fieldorfa 2, tel. 077 44-23-159

## Miejsce na Twoją reklamę

Więcej informacji pod numerem telefonu **77 4 546 556**



Sport: Wybór sportowca Niemiec 2015 roku

# Frodeno i Schwanitz laureatami

Tradycyjnie na gali w uzdrowiskowym mieście Baden-Baden ogłoszono wyniki corocznego plebiscytu na najlepszego niemieckiego sportowca wśród kobiet i mężczyzn, a ponadto dokonano wyboru najlepszej drużyny 2015 roku.

Po raz pierwszy w 69-letniej historii, biorąc również pod uwagę długoletni podział na rankingi RFN i NRD, triumfował przedstawiciel triathlonu. Tego przełomowego wyczynu dokonał tegoroczny zwycięzca Ironman Hawaii Jan Frodeno. W klasyfikacji pań po niesamowicie zaciętej walce korona trafiła do mocarnej Christiny Schwanitz – mistrzyni świata z Pekinu w pchnięciu kulą, nawiązującej do sukcesu Astrid Kumbernuss z 1997 roku. Niemiecką drużyną roku został sztafetowy kwartet w kombinacji norweskiej.

## Następca Hartinga

Po trzech latach dominacji dyskobola Roberta Hartinga – tym razem z powodu kontuzji kolana nieobecny podczas najważniejszej imprezy sezonu – niespodziewanie pałeczkę po nim przejął Frodeno (2491 pkt). To kontynuacja spełnienia snu „Żelaznego Jana”, który jako pierwszy przedstawiciel swojej dyscypliny skompletował tytuły mistrza olimpijskiego (2008) oraz zwycięstwo w zawodach w miejscowości Kailua-Kona na Hawajach, traktowanych jako mistrzostwa świata w wersji ekstremalnej (3,86 km pływania, 180,2 km jazdy rowerem, 42,2 km biegu), do tego niecałe 1,5 miesiąca wcześniej sięgnął po tytuł czempiona globu w ramach Ironman 70.3, czyli na dystansie o połowę krótszym. Jedynym godnym konkurentem okazał się podwójny mistrz świata w skokach narciarskich oraz posiadacz kryształowej kuli za zdobycie Pucharu Świata w mi-

**Po raz pierwszy w 69-letniej historii, biorąc również pod uwagę długoletni podział na rankingi RFN i NRD, triumfował przedstawiciel triathlonu.**

nionym sezonie – Severin Freund (2352). Następnym w kolejności – gwiazda kombinacji norweskiej czempionatu w Szwecji Johannes Rydzek – miał już sporą, wynoszącą 1738 pkt stratę do zwycięzcy.

## Zacięta rywalizacja pań

Tak minimalnych rozstrzygnięć w rywalizacji pań nie spotykano od dawno, zwłaszcza że w ubiegłym roku Maria Höfl-Riesch (narciarstwo alpejskie) zwyciężyła z miażdżącą przewagą 1317 pkt nad Natalie Geisenberger (saneczkarstwo). Tym razem o sukcesie zadecydowały zaledwie cztery punkty – tyle mniej od zwycięskiej Schwanitz (1264) – jedynego niemieckiego zwycięzcy lekkoatletycznej konkurencji w klasyfikacji tegorocznej Diamentowej Ligi – otrzymała inna czempionka globu z Chin, mistrzyni w rzucie oszczepem Katharina Molitor. Równie konkurencyjne okazały się zawodniczki z miejsc 3. i 4.: pierwsza niemiecka mistrzyni świata w pięciobo-

ju nowoczesnym, zwycięska w Berlinie Lena Schöneborn (1241), oraz podwójnie złota w Falun Carina Vogt (skoki narciarskie), z dorobkiem 1196 pkt już poza podium! I wreszcie najlepsza drużyna. Jak pamiętamy, poprzednio triumfowała złota jedenastka Joachima Löwa. W tym roku na topie znalazły się sztafety sportów zimowych: zwyciężyli kombinatorzy norwescy w składzie: Edlmann, Frenzel, Riessle, Rydzek (1987 pkt) – jako kwartet w swojej dyscyplinie wywalczyli pierwsze złoto w mistrzostwach świata od 28 lat i o 226 pkt wyprzedzili biathlonowych zwycięzców sztafety kobiecej z Kontiolahti (Hildebrand, Preuß, Hinz, Dahlmeier), a następnie o kolejne 130 pkt – mistrzowską sztafetę mężczyzn (Lesser, Böhm, Peiffer, Schempp).

## Gdzie się podzielił piłkarze?

Wielu sympatyków piłki nożnej może zachodzić w głowę, jakim sposobem w słynącej z sukcesów futbolowej krainie, w historii zestawień brakuje na czele legendarnych wirtuozów tej królewskiej dyscypliny! Sęk w tym, że piłkarze zawsze byli brani pod uwagę w kategorii drużyna – reprezentacyjna bądź klubowa. Najwięcej sukcesów (cztery) dotyczy trzech wybitnych indywidualności. To, że w tym trio znajduje się sam „Cesarz” Franz Beckenbauer, to żadna niespodzianka. Jego triumfy wiążą się trzykrotnie z reprezentacją (1966, 1970, 1974) oraz pojedynczo z klubową jedynastką Bayernu (1967). Sukcesy kolejnych sławnych postaci były związane z drużyną Borussia Mönchengladbach, ale do tego oraz innych całociętych statystyk z historii wyboru najlepszego sportowca roku w Niemczech powrócimy już w innym wydaniu.

Witold Wolak



Jan Frodeno – najlepszy sportowiec Niemiec 2015 roku.

Foto: Jürgen Matern/Wikipedia

## Puchar Niemiec: 1/8 finału

# Borussia M'gladbach za burta

Największą niespodzianką 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Niemiec było odpadnięcie z dalszej fazy tych rozgrywek Borussia Mönchengladbach. Nadreńcy, którzy w bieżącym sezonie reprezentowali Niemcy w Lidze Mistrzów, a w Bundeslidze walczyli o medal, ulegli na własnym stadionie Werderowi Bremen 3-4!

Wszystko rozpoczęło się po myśli miejscowych, bo od początku meczu zdecydowanie przeważali i od 32. min po trafieniu Stindla prowadzili 1-0 i taki wynik utrzymał się do 52. min, kiedy to Sternberg wyrównał, a 6 min później Vestergaard wyprowadził gości na prowadzenie. Jednak w 73. min Hrgota wyrównał i wydawało się, że podopieczni Andre Schuberta przechyli szalę na swoją stronę. Tak się jednak nie stało, bo zaledwie 120 sek. później team znad Wezery znów prowadził, kiedy to do siatki trafił Pizarro, a po kolejnych 180 sek. gry Ujah podwyższył prowadzenie Werderu na 4-2. Na te ciosy Nadreńcy zdołali odpowiedzieć już tylko golem Hrgoty w 3. min doliczonego czasu gry i przygoda Borussia w rozgrywkach o krajowy puchar oraz marzenia o zdobyciu go po raz 4. w historii, a pierwszy od 1995 roku, zostały odłożone na przyszły rok.

## Bayern gra dalej

Nie zawiodł natomiast 17-krotny triumfator tych rozgrywek – Bayern München, który wyeliminował SV Darmstadt 98, zwyciężając u siebie skromnie 1-0, dzięki trafieniu Xabiego Alonsona w 40. min gry. Od tego momentu Bawarczycy nie forsowali już tempa, nie



Kibice na Borussia-Park w Mönchengladbach na pewno nie spodziewali się porażki swoich ulubieńców w konfrontacji z Werderem Bremen.

Foto: D-click/Wikipedia

szukali za wszelką cenę okazji do zdobycia kolejnych bramek, lecz „pilnowali” wyniku, a że rywal był o co najmniej dwie klasy słabszy, nie był w stanie zaskoczyć monachijczyków i pokusić się o sensację.

Pewne i zasłużone zwycięstwo 2-0 odniósł wicelider tabeli Bundesligi Borussia Dortmund, która w takich rozmiarach uporała się na wyjeździe z FC Augsburg. Do przerwy mecz był wyrównany, ale po zmianie stron BVB przystąpiło do ofensywy i w ciągu 5 min rozstrzygnęło losy rywalizacji. W 61. min do siatki FCA trafił Aubameyang, a w 66. min wynik spotkania ustalił Mkhitarjan i jego team zachował szansę, by sięgnąć po to trofeum po raz 4. w historii, a po raz pierwszy od 2012 r.

## 1.FCH po raz pierwszy

Podobnie jak dortmundzcy 2-0 na wyjeździe zwyciężyły również Her-

tha BSC Berlin, VfL Bochum i 1.FC Heidenheim. Pierwsi z wymienionych sztuki tej dokonali na obiekcie 3. zespołu 2. Bundesligi – 1.FC Nürnberg i zachowali szansę, by po raz pierwszy w swojej historii wywalczyć Puchar Niemiec. W München natomiast w boju drugoligowców VfL Bochum w takich rozmiarach ograło TSV 1860. Była to 4. pucharowa konfrontacja tych zespołów i 4. wygrana reprezentantów Zagłębia Ruhry. Drugim zespołem z zaplecza niemieckiej ekstraklasy, który przebrnął do fazy ćwierćfinałowej PN, na dodatek po raz pierwszy w swojej historii, jest 1.FC Heidenheim, który poradził sobie na murawie 3-ligowego Erzgebirge Aue.

## Stuttgart, Bayer grają dalej

Z kolei VfB Stuttgart szczęśliwie pokonał u siebie drugoligowy Eintracht Braunschweig, który już od 6. min gry na Mercedes-Benz-Arena po strzale Baf-

fo prowadził 1-0. Jednak w 21. min Niedermeier wyrównał i taki wynik utrzymał się do końca regulaminowego czasu gry, a miejscowi, aby objąć prowadzenie, musieli czekać aż do 99. min, kiedy to Ti. Werner strzałem głową umieścił futbolówkę w siatce Dolnosaksończyków. Przyjeźdźni jednak w 110. min wyrównali (Ademi) na 2-2, ale ostatnie słowo należało do gospodarzy, którzy na 120 sek. przed końcem meczu po trafieniu Sunjica zapewnili sobie wygraną i awans do dalszej fazy tych rozgrywek. Stuttgart może zatem po raz 4. w historii wywalczyć to trofeum, a pierwszy raz od 1997 r.

W ćwierćfinale znalazł się też Bayer 04 Leverkusen, który wygrał na wyjeździe z reprezentantem ligi regionalnej SpVgg Unterhaching 3-1. Zaczęło się sensacyjnie, bo w 27. min Bauer wprowadził Bawarczyków na prowadzenie, ale ich radość trwała jedynie 4 min, kiedy to Hernandez wyrównał, a w 55. min Kiessling wyprowadził Leverkusen na prowadzenie 2-1. Od 79. min gospodarze grali już w dziesiątkę, bo czerwona kartkę ujrzał rozgrywający Unterhaching – Taffertshofer. Efekt? W 83. min było już 3-1 dla „farmaceutów”, oo trafieniu Bellarabi i Bayer zachował szansę, by po raz drugi w historii wywalczyć krajowy puchar, a pierwszy raz od 1993 r.

## Najciekawiej w Stuttgarcie

A w meczach ćwierćfinałowych najwięcej emocji należy oczekiwać po pojedynku VfB Stuttgart z Borussią Dortmund. Druga z wymienionych ekip to obecnie druga siła Bundesligi, ale Szwabi pod wodzą Jürgena Kramnego zaczynają prezentować się coraz lepiej, co udowodnili wygraną 3-1 na koniec

rundy jesiennej z VfL Wolfsburg, który jest jeszcze aktualnym zdobywcą Pucharu Niemiec!

Emocji nie zabraknie też w Leverkusen, gdzie gospodarze zmierzą się z 6-krotnymi zwycięzcami Pucharu Niemiec (ostatni raz w 2009 r.) – Werderem Bremen. Obecne rozgrywki Bundesligi wskazują, że faworytem będą „aptekarze”, ale... mecze pucharowe rządzą się swoimi prawami i ewentualna wygrana zespołu znad Wezery szokiem zapewne nie będzie.

Dwie pozostałe pary mają zdecydowanych faworytów i każde inne zwycięstwo, jak nie Bayernu München i Herthy BSC Berlin szokiem będzie. Bawarczykowi bowiem zmierzą się z drugoligowym VfL Bochum, a stołeczna ekipa także z drugoligowym średniakiem – 1.FC Heidenheim.

Krzysztof Świerc

## Wyniki 1/8 Pucharu Niemiec

- FC Augsburg – Borussia Dortmund 0-2 (0-0)
- TSV 1860 München – VfL Bochum 0-2 (0-2)
- VfB Stuttgart – Eintracht Braunschweig 3-2 po dogrywce
- FC Nürnberg – Hertha BSC Berlin 0-2 (0-1)
- Bayern München – SV Darmstadt 98 1-0 (1-0)
- Erzgebirge Aue – 1.FC Heidenheim 0-2 (0-0)
- Borussia M'gladbach – Werder Bremen 3-4 (1-0)
- SpVgg Unterhaching – Bayer 04 Leverkusen 1-3 (1-1)

## Pary ćwierćfinałowe Pucharu Niemiec (mecze zostaną rozegrane 10.02.2016 r.)

- VfB Stuttgart – Borussia Dortmund
- FC Heidenheim – Hertha BSC Berlin
- VfL Bochum – Bayern München
- Bayer 04 Leverkusen – Werder Bremen

**Fußball: Guardiola trennt sich vom FC Bayern München**

# Carlo löst Pep ab

**In sechs Monaten, nach drei Jahren Arbeit an der Säbener Straße, hört Pep Guardiola als Trainer des FC Bayern München auf. Abgelöst wird der Katalane dann vom Italiener Carlo Ancelotti, der zuvor u.a. Real Madrid, Paris SG, Chelsea London, AC Mailand und Juventus Turin gecoacht hat!**

Besonders beeindruckend ist hier das übersichtliche und schnelle Handeln der Vereinsführung des deutschen Meisters, denn die Spieler und die Fans wissen nun alles ein halbes Jahr im Voraus. Zudem hat man sofort den Nachfolger vorgestellt, und zwar einen sportlich ebenbürtigen! Damit konnten jegliche Spekulationen zur Personalie des neuen Trainers vermieden werden, der nun wiederum sehr viel Zeit hat, sich die Mannschaft nach eigenem Gusto zurechtzuliegen.

**Eindrucksvolle Statistiken, aber ...**

Die Handlungsweise hat beim FC Bayern bereits quasi Tradition, denn auch schon vor drei Jahren wurde ja auf ähnliche Art über die Trennung von Jupp Heynckes und die Einstellung von Pep Guardiola informiert. Was die Bayern übrigens nicht daran hinderte, neben der Bundesliga und dem DFB-Pokal auch die Champions League zu gewinnen. Daher hat man in München auch jetzt die Hoffnung, dass die Geschichte sich wiederholen wird. Zumal Pep Guardiola trotz eindrucksvoller Statistiken, für die er in den zweieinhalb Jahren seiner Arbeit an der Iser gesorgt hat, es immerhin nicht schaffte, die Champions League zu gewinnen. Dort erreichte er jeweils lediglich das Halbfinale, wo er 2014 von Real Madrid vernichtend geschlagen wurde, damals unter Trainer Carlo Ancelotti, dem neuen Münchner Coach. Ein Jahr später mussten sich die Bayern im Halbfinale dem FC Barcelona geschlagen geben. Kann der Katalane also jetzt, da sein Ausscheiden bereits beschlossene Sache ist, die Spieler ausreichend dazu motivieren, um den Sieg in der Champions League zu kämpfen, oder aber wird er die Kampfmoral der Mannschaft negativ beeinflussen? „Wir wollen in dieser Saison alles gewinnen, was zu gewinnen ist, da macht die Entscheidung von Pep Guardiola für uns keinen Unterschied. 2013, obwohl der Vertrag mit Jupp Heynckes kurzfristig erlöschen sollte, konnten wir ja sowieso erfolgreich nach der dreifachen Krone greifen! Unser Ziel ist zu gewinnen, und das wird sich nicht ändern, egal wer unser Trainer ist“, sagte der Münchner Spielmacher Thomas Müller.

**Mission beendet**

Neben den überragenden sportlichen Erfolgen ist auch das Verhalten von Pep

**Carlo Ancelotti ist keine „Geisel des Ballbesitzes“, was für den FC Bayern unter Pep Guardiola charakteristisch ist.**

Guardiola überaus bemerkenswert. So verließ er sowohl den FC Barcelona, als auch Bayern München – zwei gigantische Klubs, für die jeder Fußballtrainer arbeiten möchte – nach genau drei Jahren und zu seinen eigenen Bedingungen. Niemand wollte ihn hinauswerfen, ganz im Gegenteil. In beiden Fällen drängten die jeweiligen Vereinsfunktionäre sehr stark auf eine Vertragsverlängerung, wobei Bayern ihm sogar eine Gehaltserhöhung auf 20 Millionen Euro pro Jahr angeboten hat! So viel Geld verdient derzeit kein einziger Trainer auf der Welt. Pep Guardiola befand jedoch, dass eine weitere Mission in seiner Trainerkarriere sich nun ihrem Ende neigt, und das, obwohl seine Familie um jeden Preis in München bleiben wollte. Seine Frau bat ihn darum inständig unter Verweis auf die guten Lebensbedingungen in der Stadt, die nach ihrer Meinung diejenigen übertreffen, die sie in Barcelona und später in New York genießen konnte. All dies nützte jedoch nicht. Ob Pep Guardiola nun im Sommer seinen nächsten Job anfängt, oder aber er macht jetzt eine längere Pause und kehrt zurück nach New York, wo er immer wohnt, wenn er sich zeitweise vom Fußball trennt? Das steht noch nicht fest. Sicher ist aber, dass niemand und nichts seine Entscheidung beeinflussen kann. Wieder einmal tut Pep das, was er selbst für richtig hält, da sind alle Spekulationen englischer Medien, dass er nun vielleicht Trainer bei Manchester City oder Arsenal London bzw. Manchester United wird, eben bloße Spekulationen und fromme Wünsche von Journalisten an der Themse. Als einzig sicher darf man wohl annehmen, dass der gebürtige Katalane und langjähriger Spieler und spätere Trainer beim FC Barcelona nicht bei Real Madrid arbeiten wird. Ich persönlich sehe als die wahrscheinlichste Wahl Guardiolas den Londoner FC Chelsea. Der Eigentümer des Klubs, der russische Milliardär Roman Abramowitsch, wünscht sich nach



Pep Guardiola

Foto: Rufus46/Wikipedia

der Entlassung des berühmten Portugiesen José Mourinho keinen anderen als Pep Guardiola an die Stamford Bridge herbei. Wie er sagte, wolle er dies um jeden Preis erreichen, das Geld spiele für ihn in diesem Fall keine Rolle! Und dass London ihm und seiner Familie gut gefallen dürfte, Manchester hingegen vermutlich nicht, scheint diese Option realistisch zu sein.

**Wird Bayern verlieren oder gewinnen?**

Als die Fans hörten, dass Pep Guardiola seinen Vertrag beim deutschen Meister nicht verlängern wird, machte sich in einem ersten Reflex tiefe Besorgnis breit. Unter der Führung des Katalanen sind ihre Lieblinge ja immerhin in zweieinhalb Jahren zwei Mal deutscher Meister geworden (2014, 2015), gewannen den DFB-Pokal (2014), den World Cup (2013) und den Europa-Superpokal (2013). von den insgesamt 135 Spielen unter diesem Trainer hat der FCB 105 Begegnungen gewonnen, was eine Gewinnquote von 78 Prozent ergibt. Nur 19 Mal zogen die Bayern den Kürzeren, was teilweise darauf zurückzuführen war, dass sie den Meistertitel jeweils schon in der Tasche hatten und die letzten Saisonspiele nicht mehr ganz ernst nahmen. Die Bilanz des Trainers beim FC Bayern könnte sich übrigens noch um den Titel vergrößern: Die Münchner sind jetzt nämlich auf dem besten Weg, erneut deutscher Meister zu werden, stehen im Viertelfinale des DFB-Pokals, wo sie gegen den VfL Bochum antreten, und im Achtelfinale der Champions League spielen sie gegen Juventus Turin. Zudem ist Guardiolas FC Bayern in jedem Spiel mehr als 70 Prozent der Zeit im Ballbesitz, so dass sich die Fans beim



Carlo Ancelotti

Foto: Mohan/Wikipedia

Zuschauen normalerweise entspannt zurücklehnen können. Und dennoch gibt es Stimmen, die behaupten, dass mit Carlo Ancelotti der FC Bayern noch stärker sein wird! Denn bei diesem Trainer brauche man im Unterschied zu Pep Guardiola oder José Mourinho nicht zu überlegen, ob er zu dem einen oder anderen Verein oder Land passt oder nicht. Ebenso wenig muss man darüber nachdenken, welchem Spieler sein Stil passen wird, und welchem nicht. Denn Carlo Ancelotti hat sich wie derzeit kaum ein anderer Top-Trainer der Welt die Kunst der Anpassung zu eigen gemacht. In jedem seiner bisherigen Klubs vermochte er so viele Weltstars unterzubringen, wie sich die jeweilige Vereinsführung gerade wünschte. Geschichte konnte er auch Konflikte in der Umkleidekabine vermeiden, indem er die Egos der verschiedenen Stars unter einen Hut brachte, ohne dabei seine Autorität zu verlieren, wobei er zugleich immer eine Mannschaft aufbauen konnte, die fähig war, die wertvollsten Trophäen zu gewinnen.

**Schluss mit Tiki-Taka**

Carlo Ancelotti ist allerdings keine „Geisel des Ballbesitzes“, was derzeit für den FC Bayern unter Guardiola so charakteristisch ist. Trotzdem wird seine Mannschaft, wenn immer nötig, ganz zurecht auch im Positionsangriff sehr gut gerechtfertigt. Carlo Ancelotti hat bei seiner Arbeit mit anderen Klubs bereits bewiesen, dass er dem jeweiligen Team durchaus beibringen kann, sowohl „das Tor zu mauern“, als auch blitzschnelle Gegenangriffe zu starten. Auch wird der FC Bayern unter Carlo Ancelotti die Fähigkeit besitzen, von den Flügeln aus

und über die Mitte anzugreifen, den Ball genauso gut aus einem Meter ins Tor zu schlagen wie auch aus der Distanz zu schießen. Dieser Trainer ist auch kein Verfechter der Taktik, den Angriff zu zelebrieren, anders als Pep Guardiola, der in das sog. Tiki-Taka verliebt ist, bei dem eine Menge kurzer Pässe gewechselt werden, was oft den Eindruck erzeugte, als wollte er das Rad neu erfinden. Manchmal hatte er damit Erfolg, zuweilen aber ging dieses Kombinieren etwas zu weit. Ob also Bayern unter der Führung von Carlo Ancelotti, dem die Einfachheit im Fußball über alles geht, noch stärker wird? Einem gut informierten Fan braucht man wohl nicht die ganze Litanei der Trainererfolge des 56-jährigen Italieners aufzuzählen. Allein die Champions League hat er drei Mal gewonnen und weiß somit, wie das zu tun ist. Ich denke daher, dass Bayern mit Sicherheit nicht schlechter wird wie jetzt, ja ich wage zu behaupten, dass die Mannschaft noch stärker wird!

Als einzigen Nachteil der Einstellung des Italieners an der Säbener Straße sehe ich momentan den Umstand, dass er des Deutschen nicht mächtig ist. Noch nicht, denn er will die dazwischenliegenden sechs Monate für ein intensives Deutschlernen nutzen, so dass es im Juli dieses Jahres, wenn er offiziell das Ruder in der Mannschaft übernimmt, vermutlich kein Problem mehr damit geben wird. Eine andere Frage ist: Wird Pep Guardiola Carlo Ancelotti den Arbeitsbeginn in München erschweren? Das wäre der Fall, sollte er im Mai die Champions League gewinnen – genau so, wie es Jupp Heynckes tat, bevor er seinen Trainerposten beim FC Bayern für Pep Guardiola freimachte. Im Wissen darum kümmert sich der italienische Coach schon jetzt um seine zukünftige Mannschaft. So hat er sich zuletzt bei der Vereinsführung dafür stark gemacht, Douglas Costa und Robert Lewandowski, der gegenwärtig von Real Madrid und Paris SG gelockt wird, möglichst weiter zu behalten. Die Franzosen haben sogar die „Königlichen“ aus Madrid überboten und dem polnischen Torjäger 15 Millionen Euro jährlich in Aussicht gestellt. In München verdient Lewandowski derzeit 12 Millionen Euro (15 Millionen Euro bekommt beim FC Bayern Thomas Müller), was den italienischen Trainer ein wenig verunsichert. Trotzdem scheint er guter Dinge zu sein: „Ich weiß, wie professionell die Bayern-Chefs sind, und bin daher zuversichtlich, dass es ihnen gelingen wird, ‚Lewy‘ zu überreden, in der bayrischen Hauptstadt zu bleiben“, sagte er kürzlich.

Krzysztof Świerc

## Wokół niemieckiego futbolu

**Norweg we Freiburgu**

Drugoligowy SC Freiburg poinformował, że nowym zawodnikiem tego klubu został Hvard Nielsen, który dotychczas występował w Red Bull Salzburg. 22-letni zawodnik dołączy do treningów z niemieckim zespołem z początkiem bieżącego miesiąca, ale szczegóły transakcji i długość kontraktu Norwega nie zostały ujawnione. Hvard Nielsen jest wychowankiem Oppsal IF, a następnie bronił barw takich klubów jak Valerenga Oslo, Eintracht Braunschweig i wspomniany austriacki Red Bull Salzburg. Piłkarz ten ma na swoim koncie również 14 występów w reprezentacji swojego kraju, dla której zdobył dwie bramki.

**Kiessling nadal „aptekarzem”**

Zdaniem „Kicker”, snajper Bayeru 04 Leverkusen, 31-letni Stefan Kiessling nie zmieni zimną barw klubowych, choć w niemieckich mediach wręcz huczało, że napastnik ten domagał się od działacza klubu zgody na transfer przed rozpoczęciem rundy rewanżowej bieżącego sezonu Bundesligi: „Moja kariera zbliża się do końca i chcę mieć możliwość wy-



Stefan Kiessling (w czerwonej koszulce) zdecydował się zostać na BayArena.

Foto: Johann Schwarz/Wikipedia

stępów. Dlatego musimy porozmawiać z działaczami klubu i ustalić, co będzie dla nas najlepszym rozwiązaniem” – poinformował pod koniec ubiegłego roku Stefan Kiessling. Jednak po rozmowie z dyrektorem sportowym „aptekarzy”, Rudim Völlerem, napastnik ten postanowił zostać w klubie znad Renu

do końca obowiązującego go kontraktu, czyli do końca czerwca 2017 roku. Były 6-krotny reprezentant Niemiec występuje w zespole z BayArena od lipca 2006 roku, wcześniej bronił barw 1.FC Nürnberg. Na swoim koncie ma 360 rozegranych spotkań w Bundeslidze, w których strzelił aż 138 bramek.

**Pep w City?**

Zdaniem niemieckiego magazynu „Kicker” przesądzone jest, że Pep Guardiola zostanie menedżerem Manchesteru City, gdzie od przyszłego sezonu zastąpi na tym stanowisku Chilijczyk Manuela Pellegriniego. Ma się tak stać bez względu na wynik, jaki osiągnie w obecnych rozgrywkach Premier League i Champions League team z Manchesteru. Poza tym brytyjska prasa sugeruje, że rzekomo władze angielskiego klubu są już po słowie z Pepem Guardiolą i że ich decyzja w sprawie zmiany szkoleniowca jest już przesądzona.

**Dobrze mu w Berlinie**

38-krotny reprezentant Norwegii Rune Almenning Jarstein zdecydował się do 2019 roku przedłużyć kończący się w czerwcu tego roku kontrakt z Herthą BSC Berlin, choć nie ma zagwarantowanego miejsca w pierwszym składzie „starej damy”. Twierdzi jednak, że doskonale czuje się w stolicy Niemiec i dlatego chce tu zostać dłużej. 31-letni Norweg jest wychowankiem Odds BK, skąd trafił do Rosenborg Trondheim,

Vikinga FK, a w styczniu 2014 roku do Herthy BSC Berlin i od tego momentu w barwach berlińskiego zespołu rozegrał 16 spotkań.

**Szpital w M'gladbach**

Dyrektor sportowy Borussia Mönchengladbach Max Eberl przyznał, że 25-letni obrońca tego klubu Tony Jantschke i 22-letni pomocnik Nico Schulz mogą nie zagrać do końca bieżącego sezonu. Obaj zawodnicy mają przerwę w grze z powodu kontuzji, które odnieśli w ostatnich tygodniach. Pierwszy zerwał więzadła krzyżowe w kolanie w trakcie spotkania 16 serii spotkań Bundesligi z Bayerem 04 Leverkusen, a drugi podobnego urazu nabawił się podczas jednego z listopadowych treningów. Tony Jantschke i Nico Schulz prawdopodobnie nie będą już dostępni w tym sezonie. Warto odnotować, że z urazami zmagają się także inni piłkarze „zrebaków”, a trener Andre Schubert nie może aktualnie korzystać m.in. z takich zawodników jak Patrick Herrmann, czy Andre Hahn.

Krzysztof Świerc



# Konkurs z Bundesligą XII edycja

Znasz się na niemieckim futbolu, lubisz rywalizację i pragniesz się sprawdzić na tle najlepszych? Wystartuj w Konkursie z Bundesligą i zdobywaj bardzo atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsora konkursu – portal JOB-PROFI.pl

Przed nami niezwykle emocjonujące futbolowe miesiące, trwa bowiem runda jesienna niemieckiej Bundesligi, 2. Bundesligi, ale i III ligi niemieckiej! W związku z tym na łamach „Wochenblatt.pl” publikujemy nasz tradycyjny Konkurs z Bundesligą,

który potrwa od 29.08.2015 do 21.01.2016 r. Współorganizatorem i głównym sponsorem konkursu jest portal JOB-PROFI.pl, który ufundował trzy niezwykle atrakcyjne nagrody główne. Poinformujemy o nich uczestników konkursu w najbliższym czasie.

Miniona seria pytań – ostatnia, w której trzeba było typować wyniki meczów, przyniosła zmianę lidera! Został nim Janusz Kut, który „złuzował” na ten pozycji wielotygodniowego przodownika stawki Herberta Kabusa, którego wyprzedza obecnie o 3 oczka. Jednocześnie informujemy, że do końca XII edycji konkursu z Bundesligą pozostały już tylko zestawy pytań teoretycznych, dlatego wiele wskazuje na to, że plasujący się na czołowych lokatach zawodnicy nie pomyślą się, bo nie zwykli w takich sytuacjach tracić punkty. Stąd prawdopodobnie podium na koniec rywalizacji będzie wyglądało tak, jak się ukształtowało po 16. serii. Mimo to medalistom jeszcze nie gratulujemy.



Druga nagroda XII edycji konkursu z Bundesligą – Samsung Galaxy A3 SM-A300FU czarny. Pierwszą nagrodę i trzecią zaprezentujemy w numerze noworocznym.

**Konkurs z Bundesligą**  
Kupon konkursowy 18/1239, termin nadsyłania rozwiązań – 7.01.2016 r.

1. ....

2. ....

3. ....

4. ....

Imię, nazwisko: .....

Miejscowość: ..... Kod pocztowy: .....

Ulica i nr domu: ..... Nr telefonu: .....

Projekt i realizacja konkursu: Krzysztof Świercz

**Czołówka klasyfikacji szesnastej rundy**

1. Magdalena Honka	Opole	13	15. Antoni Szymanek	Gliwice	5
2. Janusz Kut	Bytom	13	16. Krystian Cieślinski	Ruda Śl.	5
3. Arkadiusz Linek	Zabrze	9	17. Waldemar Wołczyk	Oława	5
4. Paweł Grochla	Zdzieszowice	9	18. Andrzej Szumny	Opole	3
5. Dariusz Litwiniec	Tarnowskie G.	9	19. Bogdan Mikołajczyk	Tarnowskie G.	3
6. Józef Barnert	Głogówek	9	20. Piotr Kowalski	Zabrze	3
7. Franz Hurek	Krośnica	9	21. Andrzej Myśliwiec	Chorzów	1
8. Paweł Plachetka	Zdzieszowice	9	22. Magdalena Dworak	Opole	1
9. Andrzej Kern	Kamionka	9	23. Violetta Makowiecka	Częstochowa	1
10. Rudolf Kulig	Popielów	9	24. Sebastian Ratajczyk	Wrocław	1
11. Gothard Sochor	Chróście	9	25. Teodor Pawlicki	Siemianowice Śl.	1
12. Marcin Segiet	Prószków	9	26. Jadwiga Sokołowska	Sosnowiec	1
13. Herbert Kabus	Gorzów Śl.	9	27. Piotr Plachetka	Zdzieszowice	1
14. Tomasz Turkowski	Oleśnica	5	28. Grzegorz Tokarczyk	Katowice	1

**Regulamin konkursu: [www.wochenblatt.pl](http://www.wochenblatt.pl)**  
**Klasyfikacja łączna konkursu: [www.job-profi.pl/sport](http://www.job-profi.pl/sport)**

## Odpowiedzi na szesnasty zestaw pytań

1. Eintracht Frankfurt – Werder Bremen 2-1
2. FC Ingolstadt – Bayer 04 Leverkusen 0-1
3. 1.FC Heidenheim – 1.FC Nürnberg 0-3
4. Jürgen Kranny

## Osiemnasta seria pytań (18/1239) Termin nadsyłania: 7.01.2016 r.

1. Kto jest aktualnym trenerem Hannoveru 96?
2. W jakiej miejscowości znajduje się stadion TSG 1899 Hoffenheim?
3. Ile bramek dla Bayeru 04 Leverkusen zdobył Steffan Kiessling oraz ile spotkań rozegrał dla tego zespołu w najwyższej klasie rozgrywkowej w Niemczech?
4. Wymień z imienia i nazwiska Chilijczyków, którzy występują w niemieckiej Bundeslidze.



## Zakładanie i kompleksowa obsługa firm w Niemczech.

[info@smuda-consulting.com](mailto:info@smuda-consulting.com) | tel.: 774032426

## Glosse

### Smart

Die Zeiten, als die Versuche meinen Vater am Handy anzurufen stets gescheitert sind, sind Gott sei Dank längst vorbei. Jetzt hat er ein Smartphone, dass zwar nicht so smart ist sich selbst zu laden, dafür aber täglich eine Wettvorhersage liefern kann, ohne die mein Vater wahrscheinlich nicht einen Tag überleben könnte. Die moderne Technik hat neulich auch meinen Schwiegervater in ihren Bann gezogen. Im stolzen Alter von 78 Jahren hat er sich nun ein Handy zugelegt. 120 kostenlose Minuten hat er innerhalb von zwei Wochen komplett verbraucht. Zwar wurde das Handy mittlerweile von der Schwiegermutter beschlagnahmt, weil die Rechnungen in die Höhe schossen, doch an sich war es für den Schwiegervater eine Offenbarung. Schauspieler des ZDF haben da mehr Probleme. Ursula Karven telefonierte mit dem Handy falsch herum am Ohr (ZDF-Sonntagsfilm „Der Weg nach San José“) und Traumschiffs Sascha Hehn (Folge am 2. Weihnachtstag) weiß offenbar auch nicht, wie man das Smartphone richtig hält. Wenig smart.

Anna Durecka

## PINNWAND

**Entdeckung:** Mit einem Blick durchs Schlüsselloch hat Heiner Lauterbach als Fünfjähriger entdeckt, dass es das Christkind nicht



gibt. Seine Mutter läutete damals immer eine Glocke, dann war das Wohnzimmer für ihn tabu - danach stand das Fenster weit offen und sie sagte, das Christkind sei gerade weggefliegen. „Das war einem aufgeweckten Kerl vom Niederrhein irgendwann zu wenig“, sagte Lauterbach. Er habe deshalb durchs Schlüsselloch geschaut: „Da habe ich gesehen, dass meine Mutter das nur gefaket hat. Sie hat das Fenster geöffnet, mit meinem Vater gequatscht und dabei die Bimmel betätigt.“

**Pläne:** Til Schweiger hat bereits vier Kinder, könnte sich aber auch weiteren Nachwuchs vorstellen. „Es ist zwar momentan nicht auf meiner Priority-Liste, aber ich würde das nicht kategorisch ausschließen wollen“, sagt Schweiger der „Gala“ auf die Frage zu einem möglichen fünften Kind. Womöglich habe diese Haltung auch damit zu tun, dass ihm der schrittweise Abschied von seinen Kindern Emma, Luna, Lilli und Valentin ziemlich schwerfalle. „Wenn ich könnte, würde ich die Uhr zurückdrehen“, sagt Schweiger. „Dann wären alle Kinder wieder drei oder vier.“

**Versprechen:** Der Sänger und Hobby-Fotograf Bryan Adams will Helene Fischer fotografieren. Das sagte der kanadische Rock-Star und begeisterte Fotograf in der „Helene Fischer Show“ im ZDF. Aber vielleicht wollte er auch nur nett sein...

**Besserung:** Die Illustrierte „Bunte“ titelte in ihre aktuelle Ausgabe über Michael Schumacher: „Er kann wieder gehen.“ Vier



Wörter, die die Familie des ehemaligen Formel-1-Weltmeisters zu einer Gegendarstellung zwingen. Die verantwortliche Redakteurin bleibt dennoch bei ihrer Version der Geschichte und beruft sich auf eine sehr zuverlässige Quelle aus dem nahen Umfeld Schumachers. „Die Informationen, die wir haben, sind absolut vertrauenswürdig, absolut korrekt. Wir sind seit zwei Jahren immer absolut gut informiert. In welcher Klinik er liegt, auf welcher Reha-Station er liegt, wann er nach Hause kommt“, sagte sie im Gespräch mit RTL.

**Karriere statt Kind:** Das Liebesglück von Dschungelkönigin Melanie Müller und ihrem Mann Mike ist komplett. Das Einzige,



was der kessen Blondine fehlt, sind Kinder. Und darum war auch eigentlich die Baby-Planung für das nächste Jahr vorgesehen. Eigentlich! Denn die Musikkarriere soll angekurbelt und das Image umgekrempelt werden. Und wo bleibt dann das Baby? „Ich bin natürlich extrem viel unterwegs und man fragt sich da natürlich: „Ok, willst du die Bühne jetzt aufgeben für ein Kind?“ Auf der einen Seite wirst du aber bald 30“. Die Antwort darauf folgt wohl 2016.

**Neue Sendung:** Schauspieler Bastian Pastewka wird im Februar in einer neuen Comedyserie im Radio zu hören sein. Das RBB-Kulturradio wandelt mit „Papa, Kevin hat gesagt...“ 20 Folgen lang auf den Spuren von „Papa, Charly hat gesagt...“. Den Hörspiel-Klassiker kennen viele noch aus den 70er und 80er-Jahren. In der Neuauflage konfrontiert die etwa neun Jahre alte Greta (Mia Carla Oehring) ihren Vater (Pastewka) mit den Wertvorstellungen der eher bildungsfernen Kevin-Welt, wie der Rundfunk Berlin-Brandenburg am Montag erklärte.

**Dreharbeiten:** 2016 wartet auf den „Terminator“ Arnold Schwarzenegger ein arbeitsreiches Jahr, gleich mehrere Projekte stehen für Arnie an. So werden ihn über mehrere Monate hinweg die Dreharbeiten zu „Terminator 6“ und „Terminator 7“ auf Trab halten, dazu soll mit „The Legend of Conan“ eine Fortsetzung zu „Conan der Barbar“ gedreht werden. Außerdem wird Schwarzenegger der neue Moderator der US-TV-Show „The Celebrity Apprentice“ werden.

**Verlobung:** Bei Vanessa Mai läuft es derzeit rund. Nicht nur beruflich ist die Schlagersängerin, die ab Januar in der „Deutschland



sucht den Superstar“-Jury zu sehen sein wird, auf Erfolgskurs, auch privat hat sie ihr Glück gefunden: Wie die „Bild“-Zeitung berichtet, haben sich die 23-Jährige und ihr Freund Andreas Ferber verlobt. Der Antrag fand ganz romantisch im Mallorca-Urlaub statt. Kennengelernt haben sich beide im Sommer 2012, ein Paar seien sie allerdings erst ein knappes Jahr später geworden. *adur*

## WOCHENBLATT.pl Impressum / Stopka redakcyjna

Die Herausgabe der Zeitung ist dank finanzieller Förderung des Ministeriums für Verwaltung und Digitalisierung sowie des Auswärtigen Amtes mittels des Instituts für Auslandsbeziehungen möglich.  
Zrealizowano dzięki dotacji Ministra Administracji i Cyfryzacji i (za pośrednictwem Instytutu Stosunków Kulturalnych z Zagranicą) Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec.

**Redaktionsanschrift:** ul. M. Konopnickiej 6, 45-004 Opole, **E-Mail:** sw@wochenblatt.pl, **Chefredakteur:** Dr. Rudolf Urban, **Redaktion:** Anna Durecka, „Schlesien“, „Allerlei“, Krzysztof Świercz, „Sport“, „Wirtschaft“, Marie Baumgarten (ifa-Redakteurin); „Aus den Regionen“, Klaudia Kandzia, „Kirche und Gesellschaft“, **Übersetzung:** Andrzej Szymczak, **Korrektur:** Manfred Prediger, Krzysztof Szymczak, **Verlagssekretariat:** Gabriela Mokrzycka, sw@wochenblatt.pl, **Vertrieb, Marketing:** Sylwia Kolakowska, s.kolakowska@wochenblatt.pl, **Online-Redaktion:** Marie Baumgarten, Lukasz Bily.

Homepage: [www.wochenblatt.pl](http://www.wochenblatt.pl)

**Adres redakcji:** ul. M. Konopnickiej 6, 45-004 Opole, **e-mail:** sw@wochenblatt.pl, **Redaktor naczelny:** dr Rudolf Urban, **Redakcja:** Anna Durecka – „Śląsk“, „Różności“, Krzysztof Świercz – „Sport“, „Gospodarka“, Marie Baumgarten (dziennikarka z ramienia ifa) – „Z regionów“, Klaudia Kandzia – „Kościół i społeczeństwo“, **Tumaczenia:** Andrzej Szymczak, **Korekta:** Manfred Prediger, Krzysztof Szymczak, **Sekretariat wydawnictwa:** Gabriela Mokrzycka, sw@wochenblatt.pl, **Sprzedaż, marketing:** Sylwia Kolakowska, s.kolakowska@wochenblatt.pl, **Redakcja strony www:** Marie Baumgarten, Lukasz Bily.

Strona internetowa: [www.wochenblatt.pl](http://www.wochenblatt.pl)

**Wydawca/Herausgeber:** Zespół Producentki „Pro Futura” Sp. z o.o., ul. M. Konopnickiej 6, 45-004 Opole. **Nr indeksu** 368202.

**Skład komputerowy/Satz:** LARES – Mateusz Joschko

**Druk/Druck:** Polskapiresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Wrocławska

**Nakład/Auflage:** 5850

**Kontakt:** Biuro redakcji/Redaktionsbüro: tel./faks +48 77 45 46 556

**Prenumerata/Abonnement:** redakcja/Redaktion, Poczta Polska SA, Ruch SA, [www.prenumerata.ruch.com.pl](http://www.prenumerata.ruch.com.pl); tel. 22 693 70 00

**Konto bankowe:** Bank Zachodni WBK SA II O/Opole, 30 1090 2242 0000 0005 7800 0577

**Bankverbindung:** Bank Zachodni WBK SA II O/Opole, IBAN: PL30 1090 2242 0000 0005 7800 0577 SWIFT Code WBKPPLPP

Unverlangt eingesandte Manuskripte werden nicht zurückgesandt. Die Redaktion behält sich vor, Zuschriften und Leserbriefe sinngemäß zu kürzen. Die Redaktion haftet nicht für den Inhalt der Anzeigen. / Zastęgamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów; materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.